

wronieckie

sprawy



TYGODNIK TOWARZYSTWA MIŁOŚNIKÓW ZIEMI WRONIECKIEJ

ISSN 1231- 5680 • Rok XIV nr 38 (318) • 2.10.2003 r. • Cena: 2,00 zł (w tym 7% VAT)



Po raz drugi już TMZW zaproponowało wronczanom zabawę dla całych rodzin- Święto Latawca. W sobotnie popołudnie w Olszyńkach mogli sprawdzić się najmłodsi, ale i ci trochę starsi. Zabawa była przednia! Jak widać na zdjęciu poniżej Święto Latawca we Wronkach nie jest niczym odkrywczym. Po prostu wracamy do tradycji



fot. archiwum Muzeum Regionalnego

15 LAT MINĘŁO...



„Mycha” zuchy szkoli od kołyski



Dziś
Chęchacze



Msza odprawiana przez ks. Pawła Pawlickiego w ogrodzie



dh Marian Radomski gratulował
drużynie sukcesów, ale i wytrwałości
w szarej codzienności



Drużynowa przyjmuje życzenia od gości



Kroniki i zdjęcia to najważniejszy element wspomnień



Groszek gra, reszt śpiewa
(lub mówi słowa)



W niedzielę Chęchacze świętowali swoje 15 urodziny - według słów Komendantki Hufca Szamotuły są już gimnazjalistami. Impreza miała nie być „sztywniacka” i chyba się udała.



Zabawy



Koza wspomina stare
czasy oglądając kroniki



grochówka z kotła gotowana w ogrodzie, a jedzona
na kręgu, to rzecz niepowtarzalna



stół przygotowały
mamy



Emila pasuje strażnik
ków ognia



Komisja



Latawce



Techniki budowania i puszczenia latawców były najróżniejsze. Raz dzieci trzymały latawców, a bieg rodzic, innym razem było odwrotnie. Niestety, wiatr nie był sprzyjający wykim lotom.



Oceniano tylko latawce wykonane ręcznie, jednak nikt nie zabraniał pobiegać sobie - jeśli już cięcia chce...

JAN JANKOWSKI NOWYM DYREKTOREM WOK !

Burmistrz K. Michałak, przed wyjazdem do Francji, w drodze zarządzenia, powołał 7-osobową komisję konkursową w składzie:

- 2 osoby z Urzędu MiG

- 2 osoby

z komisji oświaty, kultury i spraw społecznych Rady MiG Wronki (proponycja członków komisji)

- 2 osoby reprezentujące pracowników WOK (proponowali pracownicy)

- 1 osoba (ekspert) z Centrum Animacji Kultury w Poznaniu. Przewodniczący komisji: zastępca burmistrza Stanisław Żółdkowski. W zarządzeniu burmistrz zastrzegł: posiedzenia komisji są poufne.

19.09.br komisja otworzyła oferty

- wpłynęły 4 oferty, które sprawdzono pod wzgl. formalnym

15.09.br komisja na przesłuchania wezwwała 3. kandydatów, jeden nie spełniał warunków konkursu. Kandydatami byli mężczyźni zamieszkujący w Gaju Małym, Murowanej Goślinie i Chojnie. Komisja miała za zadanie wybrać najlepszego kandydata i zaproponować go burmistrzowi. Do burmistrza należała ostateczna decyzja o zatrudnieniu tej osoby na stanowisku dyr. WOK.

Po przyjeździe z Francji burmistrz Kazimierz Michałak zaakceptował kandydata komisji, którym, jak nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, został Jan Jankowski z Chojna.

red.

KONTROLA RUCHU DROGOWEGO



Już od 1 stycznia 2002 r. pojazd, który został usunięty z drogi ze względu na naruszenie przepisów ruchu drogowego lub ze względu na brak tablic rejestracyjnych, albo stan wskazujący, że nie jest używany, musi zostać odebrany przez właściciela lub inną uprawnioną osobę w terminie 6 miesięcy od dnia jego usunięcia.

Jeżeli usunięty pojazd nie zostanie odebrany po 6 miesiącach, lub gdy nie można ustalić uprawnionej do odbioru osoby, zostaje przejęty z mocy ustawy na własność gminy, albo skarbu państwa.

Ponadto:

- zrezygnowano z możliwości usuwania pojazdów, których stan techniczny zagraża jedynie porządkowi ruchu drogowego, nie stanowiąc niebezpieczeństwa (np. pojazd z niewłaściwie oświetloną tablicą rejestracyjną);

- wprowadzono obligatoryjne usunięcie pojazdu z drogi w przypadku przekroczenia wymiarów.

Straż graniczna i organy celne otrzymały prawo odmowy wjazdu do Polski pojazdów:

- kierowanych przez osoby pod wpływem alkoholu lub narkotyków, albo przez osoby nie posiadające dokumentów, które są wymagane od kierowcy (prawo jazdy, dowód rejestracyjny, ubezpieczenie OC),

- w złym stanie technicznym zagrażającym bezpieczeństwu lub środowisku naturalnemu; ponadnormatywnych, jeżeli nie mają zezwolenia.

ELIMINACJE DO ME "U-19"

Na mecz Polska - Łotwa we Wronkach Wstęp wolny !

W środę 8 października, o godz. 19.00 na stadionie Amiki Wronki rozpocznie się mecz piłki nożnej w ramach eliminacji do mistrzostw Europy juniorów starszych (U-19).

Przed meczem nastąpi uroczysta inauguracja turnieju eliminacyjnego z udziałem przedstawicieli czterech reprezentacji państw: Cypru, Łotwy, Norwegii, Polski oraz obserwatorów UEFA.

Turniej rozgrywany będzie na sześciu boiskach klubów wielkopolskich: w Grodzisku Wlkp., Szamotułach, Opalenicy, Pobiedziskach, Lwówku Wlkp. oraz we Wronkach.

Wszystkie ekipy zakwaterowane będą w ośrodku rekreacyjnym w Kiekrzu.

Główny ciężar organizacji turnieju spoczywa na Wielkopolskim Związku Piłki Nożnej, którego wspiera Honorowy Komitet Organizacyjny złożony ze starostów i burmistrzów powiatów i gmin, na terenie których prowadzone są rozgrywki piłkarskie. Patronat objął wojewoda wielkopolski Andrzej Nowakowski. Współpraca samorządów z klubami i WZPN jest podyktowana chęcią dobrego zaprezentowania się od strony

sportowej jak i wielkopolskiej gościnności. Opinia obserwatorów UEFA będzie bardzo znacząca dla decydentów, którzy powierzać będą organizację mistrzostw Europy juniorów starszych w roku 2006, o które zabiega PZPN i Wielkopolska.

Kluby i władze samorządowe gmin zabiegają o dużą frekwencję na meczach, dlatego wstęp na stadion będzie bezpłatny. W zamian oczekują kulturalnego doping kibiców. Dla młodzieży szkolnej z Biezdrowa i Chojna będzie do dyspozycji transport autobusowy.

Terminarz turnieju

8.10.03

- 12.00 Grodzisk Wlkp. NORWEGIA – CYPR

- 19.00 Wronki **POLSKA** – ŁOTWA

10.10.03

- 12.00 Szamotuły ŁOTWA – NORWEGIA

- 15.00 Opalenica **POLSKA** – CYPR

12.10.03

- 14.00 Pobiedziska NORWEGIA - **POLSKA**

- 14.00 Lwówek Wlkp. CYPR - ŁOTWA

/pab/



W tym tygodniu "urodziny" obchodzi:

Edward Berent (2 października)

Z serdecznymi życzeniami
dedykujemy Mu myśl
Anity :

„Dobrodusznosc jest
słabością,
dobroć jest siłą”



Zarząd TMZW

NIC CO LUDZKIE...

FORSOWAĆ BARIERY!

- Wronki nie są miastem przyjaznym dla osób niepełnosprawnych - żali się p. Krystyna, która jest niepełnosprawna od wielu lat.

Postanowiłam podjąć ten temat na łamach *Wronieckich Spraw*, ponieważ prosiło mnie o to jeszcze kilka osób z naszego miasta, które są już od wielu lat skazane na wózek inwalidzki, lub poruszają się o kulach.

Kalectwo, które skazuje człowieka na wózek inwalidzki, poruszanie się o kulach lub na białą laskę, dla wielu jest najcięższym wyrokiem. Moi rozmówcy potwierdzają, że o ile we własnym mieszkaniu czują się bezpiecznie, o tyle każda wyprawa za próg, może dla nich oznaczać walkę zakończoną czasami klęską.

- Na początku nie mogłem oswoić się z chorobą, później nie mogłem "przywyknąć" do barier, które na mnie czekały za progiem mieszkania, z czasem udało mi się przystosować do warunków stworzonych dla "normalnych" ludzi. Zmagalem się z bólem i niewygodami, byłem przerażony, ale walczyłem. Pamiętam mój pierwszy wyjazd do miasta i z powrotem. Udało mi się. Płakałem jak dziecko - mówi wzruszony p. Jarek. W przypadku p. Jarka to niewątpliwym sukcesem jego własnym a także i jego rodziny.

Sporo jeszcze mamy, we wronieckiej rzeczywistości słabych punktów, które blokują stworzenie ludziom sprawnym inaczej, odpowiednich warunków do godnego życia, bez świadomości bycia obywatelom drugiej kategorii.

Pani Ania jeździ na wózku inwalidzkim od około 20 lat, ale niechętnie mówi o sobie. Zachorowała w czasie studiów, dzisiaj mówi, że bez wsparcia osób i to silnych byłaby bezradna. Żyje z niewielkiej renty - Wiem, że dopóki będą żyli moi rodzice, to nie pozwolą mi zginać, ale gdyby... Na razie staram się nie myśleć o tym co będzie - mówi p. Ania.

To w jaki sposób od kilku lat w naszym kraju patrzy się na potrzeby osób niepełnosprawnych, owocuje dla nich wymiernymi skutkami. Dotyczy to zarówno pra-

cy, którą mogą wykonywać osoby niepełnosprawne, jak i likwidacji barier architektonicznych w miastach oraz dostępu do informacji czy ułatwienia komunikacji międzyludzkiej. Zostało to zapisane w ustawie sejmowej w 1997 roku, której najważniejszy paragraf podaje, że: "Osoby niepełnosprawne (...) mają prawo do niezależnego, samodzielnego i aktywnego życia oraz nie mogą podlegać dyskryminacji". W 1991 roku ustawa o zatrudnieniu i rehabilitacji osób niepełnosprawnych powołała do życia zakłady pracy chronionej. Powstała okazja do zarobku i rehabilitacji, zwłaszcza dla osób o znacznym stopniu niepełnosprawności, których w kraju jest ponad 2,5 mln.

- Papier wytrzyma wszystko. Moi znajomi z określonym stopniem niepełnosprawności znaleźli zatrudnienie u p. Ulatowskiego w jego firmie, niektórzy dojeżdżają do Ćmachowa do pracy w firmach u p. Kujawskiego czy u p. Grupińskiego.

- Ja natomiast mam duże trudności z poruszaniem się. Chodzę o kulach - żali się p. Władek by pozatłatwiać sprawy urzędowe, muszę prosić o pomoc znajomych. W urzędach wronieckich są bariery architektoniczne nie do przebycia dla osób niepełnosprawnych (brak podjazdów, brak poręczy).

Jesteśmy świadomi, że człowiek niepełnosprawny ma prawo do pracy, zabawy i wypoczynku, tak jak ludzie zdrowi. W naszym mieście dużo jest osób zniedołężniałych, a także matek z dziećcami wózkami, nie mówiąc już o niepełnosprawnych różnego stopnia. Wciąż ich przybywa. Trzeba stworzyć dla nich odpowiednie przygotowaną infrastrukturę miejską. Daleko nam do standardów amerykańskich czy idealnych - szwedzkich. Często decydenci i wykonawcy, gubią się nie tyle w przepisach, (bo one są jasne i przejrzyste) co w podziale kompetencji, logicznym zaplanowaniu i rozplanowaniu miejsc, które w pierwszej kolejności powinny zostać zaadaptowane dla potrzeb niepełnosprawnych. Jest jeszcze zbyt słaba edukacja i zbyt słaby nacisk np. na inwestorów, właścicieli sklepów, restauracji, itp..., którzy z oczywistych - finansowych względów często mijają się z przepisami. Bo przecież wiedzą jak to robić, a co najistotniejsze - dla kogo.

Ostatni problem, który poruszyli moi rozmówcy dotyczył krawężników na przejściach dla pieszych, są one dużym utra-

pieniem dla osób na wózkach inwalidzkich, (są zbyt wysokie).

Rozumiem ten problem i wiem, że nie dotyczy on tylko naszego miasta. Nie wszędzie daje się uniknąć niedoróbek i brak zrozumienia dla osób z konkretną wadą. W tym przypadku następuje swista rozbieżność interesów, ponieważ osoby na wózkach inwalidzkich chcą swobodnie wjeżdżać na chodnik, dlatego w niektórych miastach zaczęto obniżać krawężniki na przejściach dla pieszych. Tym samym, ludziom niewidomym lub słabo widzącym stworzono niemały problem. Dlaczego? Otóż osobie niewidomej, stwarza dużą trudność zejście z chodnika, bo nie ma punktu odniesienia od ruchliwej ulicy, (z powodu braku krawężnika). Krawężnik jest przecież granicą między ciągiem dla pieszych a królestwem zmotoryzowanych.

I jak to wszystko pogodzić?

Liczymy na wyobraźnię kompetentnych osób. Jednakże trzeba pogodzić interesy jednych i drugich. Moi rozmówcy to ludzie, którzy starają się stawiać czoło swojej chorobie, niektórzy od urodzenia, a inni od niedawna borykają się ze swoim kalectwem. Ci drudzy żyją jakby w dwóch światach - znają siebie i swoje możliwości sprzed choroby. Rozmawiając z nimi, odnoszę wrażenie, jakby jutro lub pojutrze mieli przestać być inwalidami. I mimo upływu lat nie mogą się pogodzić z niedoskonałościami swojego ciała, i wierzą, że kiedyś znowu będą tacy jak przed chorobą czy wypadkiem. Podobała mi się również wypowiedź p. Ani o swojej rodzinie, myślę, że tak naprawdę to dużą rolę do odegrania ma rodzina i osoby najbliższe niepełnosprawnemu, bo ich postawa może zdziałać cuda. Moi rozmówcy twierdzą, że przy życiu trzymają ich to, że są "użyteczni", starają się jak tylko pozwala im na to zdrowie, uczestniczyć aktywnie w życiu "normalnych" ludzi. Swoją determinacją i uporem przeforsują każdą barierę. Mimo pozytywnego myślenia moich rozmówców (z czego się bardzo cieszę) warto podejmować wysiłki, by stroma wroniecka codzienność osób sprawnych inaczej, złagodziła tak, żeby nie było się po czym już wspinać, a Wronki stały się miastem bardziej przyjaznym dla osób niepełnosprawnych.

Zofia

Bąk J.

Ps. Na życzenie moich rozmówców zostały zmienione ich imiona.

BEZPIECZNE PRZEDSZKOLE



nie wysiłków na rzecz wzrostu kompetencji jednostek i grup w sferze samodzielnego działania na rzecz zdrowia, na różnych poziomach organizacji życia społecznego.

Pojawiła się zatem potrzeba zwiększenia potencjału nauczycielek w zakresie umiejętności podejmowania bezpośrednich działań na rzecz zdrowia dzieci w przedszkolu.

W związku z tym Rada Pedagogiczna Przedszkola nr 2 we Wronkach wychodząc temu naprzeciw podjęła decyzję zorganizowania na terenie przedszkola „Kursu Rozszerzonej Pierwszej Pomocy Medycznej”.

Kurs został zorganizowany zgodnie z *Rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej i Sportu*, prowadzony przez wysokiej klasy specjalistę- lekarza medycyny- ratownika medycznego *Larysę Doniec* z Ośrodka Szkolenia Bezpieczeństwa i Higieny Pracy z Warszawy.

gieny Pracy z Warszawy.

W kursie uczestniczyły wszystkie nauczycielki przedszkola.

Edukacja oparta była na przekazie informacji, obejmującym zarówno efekt poznawczy, jak i moralny. Przekazana wiedza połączona była z precyzyjnymi wskazówkami, co powinno być zrobione, a czego należy unikać, aby dbać o zdrowie.



Proces edukacji nauczycielek miał charakter instruktażowo- uczestniczący, oparty na wymianie wiedzy między lekarzem a nauczycielkami, oraz na wyrobieniu umiejętności udzielania pierwszej pomocy medycznej dzieciom.

Nadrzędnym bowiem celem przedszkola jest zdrowy styl życia. Aby to osiągnąć tworzy wspierające, bezpieczne i sprzyjające zdrowiu środowisko przedszkolne.

Dyrektor Przedszkola nr 2
Małgorzata Pieprzyk

DOWÓD INTELIGENCJI I SZLACHETNOŚCI ZWIERZĘCIA

Światowe media poinformowały 20 i 21 września br. o bohaterskim zachowaniu się zwierzęcia wobec człowieka. Oto w MORWELL, w australijskim stanie Wiktorja, kilkuletni kangur o imieniu LULU, udomowiony, bo towarzyszący swemu panu farmerowi *Leonardowi Richardsowi* w pracach polowych, uratował mu życie. Farmera uderzyła złamana gałąź drzewa tak nieszczęśliwie, że stracił przytomność. Dzielny kangur pobiegł do domu, zaalarmował głosem i stukaniem w drzwi gospodynię- żonę farmera, którą „przywołał” na miejsce wypadku, oddalonym kilkaset metrów od domu. Richards został odwieziony do szpitala. Zdaniem lekarzy, gdyby nie interwencja Lulu, wypadek mógł zakończyć się tragicznie. Wydarzenie opisała dokładnie prasa australijska, porównując Lulu do słynnego kangura SKIPPY- bohatera popularnego serialu TV.

Andrzej Kopliński

Z cyklu: *Ludzie i zwierzęta*

Kontakty między zwierzętami początkiem kontaktów między ludźmi.

Brytyjscy psychologowie: JUNE McMicholas i GLYN Collins z Uniwersytetu Warwick twierdzą, że nic tak nie sprzyja nawiązywaniu kontaktów między ludźmi jak ich psy. W miastach, gdzie ludzie wcale nie znają się lub bardzo słabo znają się ze sobą, psy odgrywają istotną rolę jako czynnik integrujący społeczność ludzką. Ludzie wychodzący z psami na spacer mają bowiem bezpieczny temat do wstępnej rozmowy, a prze to przestają być dla siebie anonimowi. Wspomniani badacze zauważyli, że gdy takiego tematu brakuje- ludzie rozmawiają ze sobą o wiele rzadziej i obojętnie przechodzą obok siebie. Psychologowie ci twierdzą,

że ludzie nie zwracają uwagi zarówno na wygląd opiekuna psa jak i na psa, jeżeli dzięki czworonogom uzyskują okazję do rozmowy. Przeprowadzili eksperyment, w którym wzięły udział dwie osoby z psami tak ułożonymi, aby zupełnie nie reagowały na ludzi, dzięki czemu była pewność, że rozmowa między właścicielami- opiekunami psów zostanie sprowokowana samą tylko obecnością czworonogów, a nie reakcjami ludzi. Jeden z uczestników eksperymentu, starannie ubrany, miał równie starannie utrzymanego psa rasy- wego.

Andrzej Kopliński



Są w naszym otoczeniu obiekty, które były zawsze, odkąd pamiętamy i właściwie nigdy nie zastanawialiśmy się, jaką kiedyś pełniły funkcję. Dziś kol. Wiesław Michalak przybliży nam jedną z tych zapomnianych budowli. Znajduje się naprzeciwko SP-1. Mało kto przechodząc obok muru z czerwonej cegły zastanawia się, jaką historię kryje. Obiekt objęty ochroną konserwatora zabytków ze-szepeco wstawiając białe plastikowe drzwi! Posłuchajmy historii o wronieckiej Walmie.

G.K.

W XIX w. w obiekcie (przy ul. Mickiewicza i Kościuszki) do czasu uruchomienia kolei z Poznania do Szczecina znajdowała się stacja konna, która zajmowała się przewozem pasażerów i poczty do okolicznych miejscowości.

W roku 1897 pomieszczenia tegoż budynku były wykorzystane na sale wykładowe i gimnastyczne, gdyż w pobudowanej obok szkole brakło miejsca dla polskich dzieci. Początkiem XX w. obiekt ten posiadał bogaty kupiec żydowski Koen, który prowadził skup starej odzieży, szmat i papierów. Na budynku był wywieszony duży szyld o nazwie „Szmaciarstwo”. Do pracy zatrudniał on polskie kobiety, które sortowały zebraną odzież, prały, cerowały i prasowały. Odpowiednio przygotowana odzież była rozwożona jednokonnymi wozami z pałakami okrytymi brezentem, pod którym na wieszkach wisiały ubrania. Sprzedawano je na targowiskach w Wieleniu, Czarnkowie, Szamotułach, Sierakowie i innych miejscowościach.

Okolo roku 1924 Żyd Koen sprzedał obiekt spółce Pankowski (brat proboszcza we Wronkach) i Woźnemu (kupiec z Rynku we Wronkach, bez lewej ręki), a sam wywędrował do Berlina. Wymienieni przeprowadzili remont zabudowań. Stodołę powiększono o piętro, a w podwórzu dobudowano budynek mieszkalny, w którym zamieszkał pan Woźny.

Na przebudowę i uruchomienie produkcji różnych plecionek z rafii (chodniki, maty, torby, pantofelki i siatki do butelek do win i wódek) pobrano kredyt z Banku Ludowego we Wronkach w wysokości 10 000 zł pod hipotekę nieruchomości. Gwarantem spółki był magistrat we Wronkach. Nowi właściciele zmienili stary szyld na „**Walma**”- **wszystko z rafii**. Do pracy zatrudniali oni od 30 do 60 osób, w zależności od splotu produkcji. Była to praca sezonowa (od kwietnia do października) w której fazie wyprodukowane elementy z rafii znalazły popyt, duże ilości wywożono do Niemiec.

W latach 1926-27 popyt znacznie się zmniejszył i spowodował kryzys w firmie- spółce. Pracę posiadało tylko 14 osób, ze spółki wycofał się pan Pankowski. Kryzys pieniężny spółki wstrzymał spłatę kredytu w Banku

Ludowym. W tej sytuacji bank wystąpił do magistratu o spłatę należności.

W 1930 roku magistrat we Wronkach udzielił bankowi kredytu na spłatę zadłużenia hipoteki. W dniu 24.03.33 r. Rada Miejska we Wronkach poleciła bankowi sprzedać „Walmę” celem odzyskania kredytowych należności. W uchwale Rady nie brał udziału Franciszek Sokołowski (dyrektor banku), gdyż równocześnie pełnił funkcję wiceburmistrza. Walmę sprzedano dopiero podczas 3-ciej licytacji, a kupił ją Antoni Michalak, który zajmował się skupem i segregacją złomu, makulatury, odzieży- szmat, skóry- butów

Walma

i kości ze zwierząt. Mieszkał on przy ul. św. Jadwigi 1 (obecnie Kościuszki), a magazyny znajdowały się wraz ze skupem przy ul. Stodołowej (obecnie Powst. Wlkp.) W nabyciu Walmy A. Michalakowi pomógł jego zięć, który był pracownikiem Banku Ludowego. Zakupienie Walmy spowodowało przeprowadzenie się A. Michalaka do budynku przy Walmie, a dotychczasowe mieszkanie wydierżawiono. Zmniejszono także magazyny przy ul. Stodołowej o 1 stodołę.

Przy segregacji złomu i innych odpadów do czasu wybuchu II wojny światowej brał między innymi udział Niemiec Belan z rodziną (był on też kościelnym przy kościele ewangelickim). W czasie okupacji hitlerowskiej Belan pełnił funkcję burmistrza Wroniek. A. Michalaka w czasie okupacji Belan darzył sympatią i dlatego pozostawiono go w swoim przedsiębiorstwie pod nadzorem Niemca z Poznania. W czasie okupacji u A. Michalaka przebywała córka Cecylia, która przed wojną była w zakonie w Pleszewie jako siostra Fortunata (moja matka chrzestna) oraz córka Wanda. Były one zatrudnione w przedsiębiorstwie ojca. Równocześnie zatrudnionym był przez A. Michalaka rolnik Janas z Bobulczyna, którego gospodarstwo zajęli Niemcy. Tenże Janas zamieszkiwał właśnie w 2 małych pomieszczeniach w Walmie z żoną i swoją teściową Kaczmarek, która pochodziła z Piaskowa koło Szamotuł. Siostra Fortunata (urzędowała w cywilu) często wyjeżdżała służbowo do Poznania (woziła dokumenty dla Niemca)

a przy okazji odwiedzała księdza Stróżyńskiego, który mieszkał przy ul. Szyperskiej. Z ks. Stróżyńskim ustalała dni jego odwiedzin we Wronkach celem odprawienia mszy św. i rozdania komunii św. Msze były odprawiane w tajemnicy u Michalaków lub przy ul. Szpitalnej. Do Wroniek ks. Stróżyński przyjeżdżał pociągiem w przebraniu murarza.

Po II wojnie światowej działalność handlową A. Michalakowi wstrzymano w 1950 r., od tego czasu prowadził działalność transportową (konie z przyczepą) i zajął się rolnictwem. Córka jego Wanda wyszła za mąż zaręcznika Ławidę z Oporowa w 1948 roku (3 dni trwało wesele). Ławida nie otrzymał zgody na prowadzenie uboju zwierząt i handel wędlinami, dlatego zajmował się skupem świń dla rzeźni w Obornikach do czasu nagłej śmierci (około 1960r.). Wanda jako wdowa prowadziła sama gospodarstwo rolne- dożyła 80 lat i zmarła w samotności. Pozostawiła „Walmę” z masą złomu, makulatury i śmieci, którą sprzedał spadkobierca Powalisz. Siostra Fortunata po wojnie wróciła do zakonu. Będąc przejazdem we Wronkach zginęła potrącona przez motocykl na ul. Poznańskiej. Pochowano ją na cmentarzu w Szamotułach.

Za tą - c z a m zdjęcie z 1943r. przedstawia siostry Cecylię- Fortunatę i Wandę w dniu obchodzenia przez ich rodziców (Antoniego i Balbinę) 25- lecia ślubu. Kosze z kwiatami zostały wykonane przez ogrodnika Piątkowskiego- Weltlenbach, mającego swoją kwiaciarnię i ogrodnictwo przy Kolonii (obecnie al. Wyzwolenia). Informacje o „Walmie” zebrałem od nieżyjącej już Walerii Michalak (zd. Zawiasa), która będąc panną wykonywała dekoracyjne elementy z rafii oraz z książki protokolamej Rady Miejskiej we Wronkach w latach 1927 do 1936 roku.

Wiesław Michalak



ANTYHOROSKOP CZ. III



Waga

(23 września
- 22 października)



Skorpion

(23 października
- 22 listopada)



Strzelec inaczej Łucznik

(22 listopada- 20 grudnia)



**Wiesław
Skrzypkowiak**

Trzeba mieć prawdziwego pecha, żeby urodzić się pod znakiem Wagi. Dwie lewe ręce, tępy słuch i wzrok, poczucie humoru i ambicje zawodowe w zaniku. Nie mają Wagi pieniądze, ani powodzenia w miłości, nie wiedzie

im się ani w domu, ani w pracy, nie potrafią zarobić, zaimponować, błysnąć pomysłem... Często piszą cliche pamiętniki.



**Jan
Babczyński**

Kariere robią po trupach. Jeżeli Skorpion mówi, że ceni twoją przyjaźń, można być pewnym, że przed godziną napisał donos do szefa. Najwięcej zbrodniarzy rodzi się, gdy Słońce stoi w znaku Skorpiona. Demonicznie inteligentny, psychopatycznie zaborczy, o wszystko zazdrośny.

Są niebezpieczni. Zdradzają, oszukują, intrygują dla samej rozkoszy niszczenia. Budują, nie żałując środków, dobre mniemanie o sobie po to, aby zaatakować podstępnie, od tyłu.



Janusz Łopata - Łowiński

Mróweczka pracowita i uparta, stosująca metodę małych kroczków i „celnego” strzału- bo przeważnie bez efektów. Od dzieciństwa znajduje upodobanie w towarzystwie osób z tzw. dna. Agresywny optymistą, kłopotliwy w pożyciu, antytalent rodzieliński. Na starość pisuje wspomnienia- zmyślone od deski do deski.

UWAGA!

ABSOLWENCI SZKOŁY NA LEŚNEJ

Na wielkim Zjeździe Absolwentów Szkoły na Leśnej we Wronkach - 20 września 2003 r. - przeżyliśmy razem piękne i niezapomniane chwile. Aby powrócić do nich i przyrzeć się temu wydarzeniu, zapisanemu w kadrze aparatów fotograficznych oraz pozostawić trwały ślad naszego w zjeździe udziału, postanowiliśmy wydać album.

Przygotowujemy publikację kolorową w formacie A-4, 60 stron, w całości na papierze kredowym. Zawierać będzie bogaty fotoreportaż, listę uczestników zjazdu, fragmenty wystąpień i wspomnień, wpisy i autografy. Zapraszamy do nadsyłania swoich wrażeń i wspomnień (mile widziane na dyskietce) pod adresem



szkoły, na ręce K. Tomczak.

Koszt albumu szacowany jest na ok. 25 zł (z przesyłką). Musimy jednak mieć gwarancję, że nakład (1000 egz.) zostanie sprzedany. Prosimy zatem o pisemne składanie zamówień pod adresem:

Agencja Wydawniczo-Reklamowa

Pl. Wolności 9

64-510 Wronki

Marzeniem naszym jest, aby był to prezent pod choinkę. Im szybciej będziemy mieli potwierdzenie na to, że oczekujecie Państwo na pozajazdowy album, tym szybciej rozpoczniemy realizację tego zadania.

Z serdecznym pozdrowieniem
Paweł Bugaj



Sezon na grzyby rozpoczęty!

Aby znaleźć takiego dorodnego borowika, trzeba mieć trochę szczęścia i znać lasy. Panie Matuszczak z Rzecina spełniły obydwie warunki. Borowik ważył 1,68kg i z pewnością wystarczy na wigilijny bardez dla całej rodziny.

KIWANIS - SYMBOL



Wszystkich zainteresowanych drukowaniem wspomnień o szkole lub Zjeździe zapraszam na łamy. Czekamy na Państwa listy ze wspomnieniami. Sposób dotarcia do WS jest dowolny - e-mail, poczta polska, skrzynka przed siedzibą TMZW (Szkolna 2).

Proszę również o kontakt osoby zainteresowane zdobyciem pozajazdowego numeru WS (254 01 33).

G. Kaźmierczak

NOWY ROK SZKOLNY

W GMINIE

W WOJEWÓDZTWIE

W ramach zainicjowanej akcji „Serce w Szkolnym Plecaku”, Wojewoda Andrzej Nowakowski przekazał uczniom kilku wielkopolskich szkół plecaki i przybory szkolne.

W trakcie całodniowej wizyty Wojewoda spotkał się uczniami w trzech miejscowościach: Wągrowcu, Witrogoszczy gm. Łobżenica, Bolewiczach gm. Miedzichowo.

Oprócz wyprawek szkolnych dla dzieci Wojewoda wręczył odwiedzanym placówkom oświatowym zestawy książek i słowników.

Plecaki i przybory szkolne dla uczniów z rodzin potrzebujących pomocy na terenie województwa wielkopolskiego przekazały sieci handlowe Real, Auchan - Komorniki, markety „Piotr i Paweł” oraz „Żabka”.

wg informacji prasowej

W gminie Wronki podręczniki o wartości do 100zł przekazywały szkoły, a z Ośrodka Pomocy Społecznej przekazano zasilek celowy w formie rzeczowej o wartości 90zł. Na tę kwotę składały się przybory szkolne, kostium gimnastyczny i plecak. Łączny koszt wyprawki na jednego ucznia wynosił 190zł. 30 dzieci z gminy dostało po 90zł.

Zasilek celowy należy się uczniom z rodzin, w których dochód na jedną osobę nie przekracza 100% kryterium dochodowego określonego w *Ustawie o pomocy społecznej*. Jeżeli jest rodzina, w której jest 2 dzieci w wieku poniżej 15 lat i rodzice, to kryterium wyglądać będzie tak: na głowę rodziny 418zł. Na kolejną osobę dorosłą 294zł i na każde dziecko poniżej 15 lat 210zł. Łącznie 1132zł. (przykładowe wyliczenie). W szczególnie uzasadnionych przypadkach zapomoga mogłaby być przyznana tym rodzinom, których dochód nie przekracza 110%.

G.K.

wg informacji J. Zielińskiego



**W SP-1 PANOWIE WOŹNI GOTOWI
DO PRACY BYLI JESZCZE
PRZED PIERWSZYM DZWONKIEM**



**MATEUSZ STAŃKO JEST
UCZNIEM KLASY I**

ŁZY SALOME

Tńcz Salome krwawa tńcz
niech się kręci krwawy świat
niechaj w dzwony biją takt
najpiękniejsza spośród dam
Twoje usta pieśń niech niosą
w bezceństwa podłe dni
co szalupy męstwa topią
w falach kłamstwa krwi

Gdyby ojciec nie spełnił prośby
córkę

Prorok umarłby w starości
a Abraham zabił swego syna
Ścieżki Judasza
wiodą przez łzy
Salome

A
V-VIIXMMIII

NISKI STAN WODY



Inspektor ds. Zarządzania Kryzysowego i Obrony Cywilnej Marek Niškiewicz z UMIG we Wronkach, wskazuje na wodowskaz, na którym widać jaki jest poziom wody w rz. Warcie. Na wodowskazie jest 150 cm. – jest to poziom bardzo niski.

Jan Kwaśny

Miałam dwie koleżanki bliźniaki Micię i Władkę. Micia i Władka to były siostry dziadka ministra Marka Pola. Mieszkały przy drodze do szkoły, mieli duże gospodarstwo. Któregoś dnia Władka powiedziała, że Micia dziś do szkoły nie może iść, bo

musi leżeć w łóżku. Okazało się że kura, która wysiadywała kaczki, uciekła, a już był czas, że kaczuszki miały z jajek wychodzić, więc by się nie zmarnowały. Micię położono do łóżka, i wzdłuż jej ciała ułożono kaczę jajka. Na drugi dzień kaczuszki dziobkami pukały robiąc dziurki i wychodziły z jaj. Co to była za radość, odkrywaliśmy pierzynę i liczyliśmy kaczuszki, jakie one były miłe w tym łóżku, tak mi się to podobało, że z trudem nas wygoniono do szkoły.

Przed domem było nasze pole, rosło żyto i ziemniaki. Było dużo kłopotu z dzikami, jak wyczuły, że są młode ziemniaki, to nawet za dnia przychodziły całą gromadą. Ojciec nauczył mamę strzelać do nich. Obok w lesie było ogromne ogrodzenie z grubych wysokich pali, tam była duża hodowla dzików aż do 1939 roku, tam się mnożyły, często hrabia z gośćmi z zagranicy tam polowali. Były tam karmione, kupowano dla nich tony ziemniaków, bu raków, kasztanów i żołądzi, były tak oswojone, że jak wysypywało się karmę to zaraz przychodziły jeść.

Była też u nas hodowla lisów, w czasie jak były młode, w lesie robotnicy wykopywali z nor małe lisy i przynosili we workach do ogrodzenia, były też budy jak dla psów. Jakie to było dzikie. Dostały mleko i strzelano dla nich dzikie króliki, których było bardzo dużo, jak tata wieczorem wyszedł na polanę, to jednym strzałem (naboje ze śrutem) zastrzelił cztery, pięć sztuk, to było bardzo dobre mięso, a szczególnie wątroba.

Jak był śnieg, to wtedy hrabia prosił gości, takich co nie mieli pojęcia o lisach, a chciał się pochwalić, że ma ich tak dużo, ubrali cali na białą, żeby lisów nie spłoszyć, a robotnicy przynosili w workach lisy z naszego ogrodzenia i wypuszczali w lesie w umówionym miejscu i czasie. Goście do nich strzelali i byli zadowoleni, że tyle ubili i nigdy się nie dowiedzieli,

że to były z hodowli. Futerka ich były zniszczone, ale liczyło się polowanie i celny strzał.

Ojciec miał też dużą sowę, mogła mieć osiemdziesiąt centymetrów wysokości, miała duże oczy i sterzące pióra uszka, nazywali my ją Uchu, była zamknięta w ogrodzeniu, z siatki drucianej. Uchu była bardzo agresywna, nie wolno było

tam wchodzić, w ogrodzeniu była duża wiśnia, na której stała siedziała i spała. Miała bardzo długie

i ostre szpony, piękne upierzenie brąz i beż. Karmiona była mięsem, bardzo lubiła wątrobę, a najlepszy przysmak to były myszy. Robotnicy często przynosili jej myszy takie z łapek. Ktoś niedobry dał jej mysz zatrutą i biedna Uchu umarła, bardzo tata ją lubił, bo przywiózł ją ze Śląska. Więc zawiózł ją do Poznania, na Sołaczu był taki zakład co preparował, ptaki i różne zwierzątka i długie lata Uchu stała w naszym mieszkaniu.

Ojciec używał ją na polowanie na drapieżne ptaki, takie jak polowanie z sokołem. Ubierał grube rękawice, a na szpony zakładał łańcuch i przymocowywał do kołka łańcuchem, żeby nie sfrunęła, kołek wbił na wolnej przestrzeni na łące lub polu, jastrzębie, gawrony i inne ptaki bardzo jej nie cierpiały i atakowały, a tata strzelał do nich. Za ubicie ptaków drapieżnych płacono, tak zwane strzałowe.

Mieliśmy też gołębie, tata zauważył, że znikają w tajemniczy sposób, któregoś wieczoru usiadł na czaty w oknie w kuchni, które wychodziło na gołębnik (z fuzją). O godzinie drugiej w nocy nadleciała sowa i usiadła przy otworze do gołębnika, wtedy tata ją zastrzelił.

Dużo kłopotu było z jastrzębiami, były to duże i piękne ptaki, bardzo drapieżne, o pięknym ubarwieniu piór, podobne do orłów. Gniazda budowały na najwyższych sosnach. Jak były pisklęta, to tata zabierał nas do lasu, miał wspaniałą lornetę, tak że gniazdo z pisklętami mieliśmy przed oczyma. Jakie one były piękne, pokryte białym puchem, wylupiaste oczy i żółte dzioby, otwarte, czekające na rodziców. Właśnie w tym czasie były postrachem naszych kur, szczególnie białych. Kołowały długo wysoko w powietrzu, jak upatrzyły zdobycz, to pikowały, prosto w szpony zabierały ofiarę i szybko unosiły w górę, zawsze zabierały najlepsze kury.

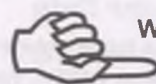
Mieliśmy zawsze z trzydzieści kur i dwa koguty, były tak wyczulone na niebezpie-



czeństwo grożące od jastrzębi, że głowy odwracały okiem do góry, jeśli tylko zauważyły kołujące ptaki, zaraz podnosiły alarm, szczególnie koguty, i uciekały w krzaki lub chowały się do kurnika.

Kiedyś mieliśmy tak bojowego koguta, że napadał na dzieci, skoczył na ramię i dziobał po głowie, szczególnie nie znosił koloru czerwonego.

Często tata na wolnej przestrzeni ustawiał okrągły kosz z siatki drucianej, pod ten kosz wsadził białą kurę, a na koszu okrągłą łapicę. Jastrząb z wysoka widział tylko białą kurę, więc prosto pikował, wpadał w łapicę, z której nie miał szans się wydostać, wtedy uderzało się go w głowę i był zabity. Dawniej na jastrzębie było dużo amatorów, była taka moda, że wieszano je w mieszkaniach, były przytwierdzone do gałęzi.



**TELEFONY
Kontaktowe
Wronieckich Spraw**

**0- 501 467 452 - Grażyna K.
254 01 36 - TMZW**

**254 01 33 - muzeum
254 16 16 - reklamy**

Bądź czujny !!!!

**Daj znać, jeśli wiesz o czymś,
o czym my nie wiemy...**

**Zbliża się impreza - przypomnij
o niej korespondentom WS,
jeśli chcesz, byśmy o niej napisali!
Bulwersuje cię coś - zadzwoń,
przyjedziemy, opiszemy,**

biedziska i Sparta Szamotu-
ły. Podczas eliminacji repre-
zentacje narodowe Cypru,

15. LAT MINĘŁO, CZYLI WSPOMNIENIE CZAR

*A wszystko to rozpoczęło się 3 wrze-
śnia 1988 roku w Szkole Podstawo-
wej w Nowej Wsi. To właśnie tam od-
bywały się zbiórki. Dziś po 15- tu la-
tach drużyna posiada swą harców-
kę i duży ogród.*

28 września 2003r. w harcówce „Chę-
chaczy” odbyły się uroczyste obchody
15- lecia powstania drużyny, na które za-
proszeni zostali rodzice, przyjaciele dru-

Patrycji- zucha) oraz p. J. Ociepy (tata dru-
żynowej). Historyczny zarys drużyny
przedstawiła jej pierwsza drużynowa hm.
Grażyna Kaźmierczak (tym razem ze ścia-
gą, jako, że 15 lat to niema-
ło). Po historii z elementami
humoru nadszedł czas na
podziękowania i prezenty. I tu
w szczególności chciałabym
podziękować za bezintere-
sowną pomoc i zaangażo-
wanie paniom: **Ewie Sro-
czyńskiej, Edycie
Chojan, Agnieszce
Stołowskiej, Ani
Sarbak, Halinie
Ociepie, Agnieszce
Ociepie i Marlenie
Biniek.** Pierwszy pre-
zent otrzymała dru-
hna Grażyna: „Za to,
że była, jest i będzie”
od harcerzy z rąk

swojej następczyni. Były też ży-
czenia i prezenty od p. Przewod-
niczącej Rady G.G-Kopras, p.
Burmistrza St. Żołądkowskiego,
dh Komendant hufca M. Lasec-
kiej, dh M. Urban, dh M. Radom-
skiego oraz delegacji drużyn:

„Czerwonych Beretów”- Wronki, „Grom-
u”- Pniewy, „Hańczy”, „Hurmy”, „Leśnych
Ludków”, „Misi Patysi” oraz „Delty” z Sza-
motuła. Na zakończenie części oficjalnej
było wspólne zdjęcie, po czym przeszli-
śmy do części nieoficjalnej ... czyli gro-
chówki, wydawanej przez dh Groszka.
Gotowana była przez pana Izydora Sta-
rostę na kuchni polowej, którą udostęp-

nił nam p. Walczak. Cieszyła się ona
dużym powodzeniem.

Po konsumpcji pysznej grochówki
nadszedł czas na zabawy przygo-
wane przez: Natalię, Artura, Anitę i Maję.
Następnie wszyscy zasiedliśmy w kręgu
i rozpaliliśmy ognisko. Strażniczkami
ognia były Mirona z Agą, które sprawo-
wały pieczę nad własnoręcznie ułożonym



stosem ogniskowym. Każdy, kto potrafił
grać na gitarze miał możliwość wykaza-
nia się swoimi zdolnościami. Jednak za-
wsze gitara wracała do dh Groszka. W
trakcie śpiewania, każdy miał okazję
upiec sobie kielbaskę, a także powspo-
minać dawne czasy.

Na zakończenie chciałabym podzięko-
wać wszystkim harcerzom i ich rodzicom
za pomoc, p. Walczakowi, p. I. Staroście,
p. Henrykowi Roszak, Firmom *Szczot-
pol* i *Kram*, Sylwii Pogorzelszyk oraz p.
Mietkowi Białkowi.

Czuwaj

**Drużynowa 12 HDP
„Chęchacze”**

Pwd. Emilia Ociepa

żyny, władze harcerskie i gminne. Gospo-
darzem obchodów byli harcerze z 12
HDP „Chęchacze”, którzy przy pomocy
rodziców przygotowali całą imprezę.

Pierwszym punktem naszej imprezy była
msza św. prowadzona przez księdza ka-
nonika Pawła Pawlickiego z Chojna. Syl-
wia Pogorzelszyk i dh Wiesław Skrzypko-
wiak (dh Groszek) przy akompaniame-
cie swych gitar dbali o oprawę muzyczną
mszy. Skład pocztu sztandarowego był
taki sam, jak podczas wręczenia czyli dru-
hny Kama i Emilia oraz druha Błażej.

Nagłośnieniem mszy, a także całych ob-
chodów zajął się p. Mietek z WOK Wron-
ki. Po mszy św. była chwila na skosztowa-
wanie pysznych wypieków, które przygo-
towane zostały przez mamy zuchów i har-
cerzy. W międzyczasie goście mieli oka-
żę poznać historię drużyny w stworzonej
na tę okazję kąciku pamięci. Mirona z Agą
miały za zadanie zbierać od gości podpi-
sy do naszej kroniki.

Drugą część uroczystości rozpoczął apel,
podczas którego sprawozdanie ze skła-
du drużyny na ręce dh komendant hufca
złożyła drużynowa. Z okazji 15. rocznicy
postanowiliśmy wypuścić z tej okazji 15
gołębi pocztowych, które otrzymaliśmy od
dwóch hodowców: p. A. Pykało (dziadek



UCZESTNICY
IMPREZY

Turystyczne Marsze na Orientację w GORAJU

13 września 2003 r. w pięknych lasach okalających gorajski zamek, w którym obecnie mieści się Zespół Szkół Leśnych odbyły się VII Ogólnopolskie Mistrzostwa Szkół Leśnych oraz IV Mistrzostwa Szkół Powiatu Czarnkowsko – Trzcianieckiego w Turystycznych Marszach na Orientację.

Gminę Wronki reprezentowały 4 zespoły absolwentów i uczniów z Gimnazjum im. Z. Herberta: Michał Kiepiński i Krzy-

siu Hały, Paweł Cypel i Jasiu Hały, Paula Wiśniewska i Karolina Tomalak oraz Adam Nogaj i Bartek Zmywaczyk. Organizatorzy przygotowali dwa etapy o różnej skali trudności. Trasa I etapu pod nazwą „UKŁADANKA” liczyła 2500 m, limit czasu: 65'+ 20' na spóźnienie, należało potwierdzić 14 punktów kontrolnych. Trasę II etapu o długości trasy ok. 4,5 km nazwano „PLASTER MIODU”, limit czasu 140 min+ 30' na spóźnienie, należało potwierdzić 14 punktów kontrolnych + 3

punkty z LOP (linia obowiązkowego przejścia).

Występ turystów z klubu SKKT PTTK działającego przy Gimnazjum można uznać za udany, najwyżej sklasyfikowani (3 miejsce) zostali Adam Nogaj i Bartek Zmywaczyk. Na uwagę zasługuje również bardzo dobra postawa Pauli Wiśniewskiej w konkursie udzielania pierwszej pomocy, w którym uczestnicy musieli praktycznie wykonać masaż serca, sztuczne oddychanie, ułożyć w bezpiecznej pozycji nieprzytomnego, wykazać się podstawową wiedzą z zakresu udzielania pierwszej pomocy. Drużyny Pauli była w tych praktycznych działaniach bezkonkurencyjna i dziewczęta otrzymały atrakcyjne nagrody. Dobry występ turystów z

gimnazjum rokuje nadzieję na zajęcie wysokiego miejsca w klasyfikacji końcowej Ligi Szkół w Imprezach na Orientację.

Powiatowa Olimpiada Wiedzy Turystyczno - Krajoznawczej.

W d n i u

16.09. w Obrzycku odbyła się ostatnia impreza w ramach powiatowego współzawodnictwa sportowo- turystycznego 2003 – Olimpiada Wiedzy Turystyczno – Krajoznawczej. Olimpiada obejmowała: Test krajoznawczy – 25 pytań z wiedzy krajoznawczej o Powiecie Szamotulskim i Wielkopolsce; Kolarski tor sprawnościowy; Marsz na orientację – jeden etap. Ponownie swoją klasę potwierdzili członkowie Klubu SKKT PTTK przy Gimnazjum im. Z. Herberta, ich sukcesy to wy-



Edyta Bilewska na Wojewódzkiej Olimpiadzie podczas rowerowego toru przeszkód

nik długotrwałego i prawidłowego szkolenia podczas niezliczonych turystycznych imprez. W klasyfikacji indywidualnej zwyciężyła niespodziewanie Edyta Bilewska – przewodnicząca wronieckiego klubu, wyprzedziła wielu starszych uczestników i uzyskała awans do finału wojewódzkiego. IV miejsce zajął Adam Nogaj i również uzyskał awans do Olimpiady Wielkopolskiej, która odbędzie się 21. września w Nojewie.

Ogółem w powiatowej olimpiadzie startowało 45 zawodników, pozostali reprezentanci Wroniek zajmowali miejsca w drugiej dziesiątce. W klasyfikacji drużynowej gmin powiatu reprezentacja Wroniek zajęła również pierwsze miejsce zdobywając 70 punktów do współzawodnictwa.

Wojewódzka Olimpiada Turystyczna

W niedzielę 21. września dwoje uczniów wronieckich szkół, członków SKKT PTTK przy Gimnazjum Herberta we Wronkach reprezentowało Powiat Szamotulski na Wojewódzkiej Olimpiadzie Wiedzy Turystyczno – Krajoznawczej, która odbyła się w Nojewie. Edyta Bilewska i Adam Nogaj (laureaci zmagani powiatowych) nie byli zadowoleni z osiągniętych wyników, ale do dnia dzisiejszego nie ma jeszcze oficjalnych wyników tej rywalizacji na szczeblu wojewódzkim.

Opiekun SKKT PTTK przy Gimnazjum im. Z. Herberta
Anna Biedziak

Wroniecka Telewizja Kablowa

spełnia Twoje oczekiwania

- stały dostęp do Internetu
- multimedialna sieć kablowa
- cyfrowa jakość obrazu
- programy TV stereo NICAM
- program lokalny

Firma RONI – Wronki, Plac Wolności 2a
tel. 254 11 16 www: roniwtk.prv.pl

TELEWIZJA KABLOWA

To gwiazdy z nieba dla Ciebie

Tel. 25-41-900
Fax 35-10-900
www.as.pila.pl



GAUDE AMUS..

WE WRONIECKIM SEMINARIUM



Inauguracja roku akademickiego 2003/2004 odbyła się 27 września. Udział w niej wzięli: Zarząd Wyższego Seminarium Duchownego Zakonu Braci Mniejszych we Wronkach, Minister Prowincjalny – o. Adrian Buchcik, Rektor Seminarium – o. Filemon Janka, Magister Seminarium – o. Joel Kokott, Wicemagister Seminarium – o. Izajasz Hampel.

Gośćmi Inauguracji byli: wicestarosta powiatu szamotulskiego – Czesław Mańczak, wiceburmistrz MiG Wronki – Stanisław Żołądkowski, przew. Rady MiG Wronki – Grażyna Gromadzińska-Kopras, mgr Emilia Nogaj, mgr Magda Jankowiak, dr H. Paciorkowska, ks. dr Ryszard Tomczak - WSD Gościkowo-Paradyż, ks. Paweł Wygralak AWSO Poznań, ks. dr Ignacy Pająk - WSD MSF Kazimierz Biskupi, księży z dekanatu: ks. Dziekan Zbigniew Woźniak – Sieraków, ks. kan. Zdzisław Dolata – Chrzypsko, ks. kan. Jerzy Stachowiak – Wronki, prezes schroniska św. Brata Alberta – Lechosław Bagdziński, prezes schroniska w Świnoujściu – Lech Podolecki oraz wykładowcy Prowincji św. Franciszka w Poznaniu.

Wykład inauguracyjny miała S. dr Elżbieta Raszczyk OSC „Portret psychologiczny św. Klary z Asyżu”.

Sprawozdanie z działalności Wyższego Seminarium Duchownego Zakonu Braci Mniejszych Prowincji św. Franciszka z Asyżu p.w. bł. Jana Dunsza Szkota we Wronkach w Roku Akademickim 2002/2003:

Rok akademicki 2002/2003 był dwunastym rokiem działalności Wyższego Seminarium Duchownego Zakonu Braci Mniejszych Prowincji św. Franciszka z Asyżu p. w. bł. Jana Dunsza Szkota we Wronkach. Od pięciu lat trwa współpraca naukowa ze środowiskiem teologów poznańskich, której wymiernym owocem jest fakt, że alumni naszego seminarium są studentami Sekcji Wydziału Teologicznego Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Funkcję pełnomocnika dziekana ds. Sekcji we Wronkach władze Wydziału powierzyły na czas kolejnej kadencji adiunktowi o. Borysowi Sołńskiemu. Rozwijająca się współpraca

ca nakłada nam coraz to większe zobowiązania, którym to z niemałym trudem udaje się sprostać. Od tego roku do przyjmowania każdego z egzaminów konieczny jest stopień doktora. Wymagania te wymuszają konieczność zatrudniania nowych wykładowców spoza zakonu na miejsce tych naszych współpracowników, którzy swój rozwój naukowy zakończyli stopniem licencjata lub magistra.

Ponadto ze względu na konieczność jednolitego programu na całym WT UAM, zostaliśmy zobligowani do odejścia, od tego roku od cyklicznego układu wykładów łączonych dla filozofii i dla teologii. Wszystkie zajęcia z kanonu programowego i ze specjalizacji kapłańskiej (nie licząc monografów) muszą się już odbywać co roku. W tym roku akademickim planuje się więc zaangażowanie w nasz seminarium w sumie 38 wykładowców¹ - 17 z naszej prowincji i 21 spoza (2 z innych prowincji franciszkańskich, 5 z innych zakonów, 9 księży diecezjalnych, 1 siostry zakonnej i 5 osób świeckich). Po promocji w Krakowie 6 lutego 2002r. polskojęzycznej wersji „Ratio studiorum OFM” poszerzono program w WSD we Wronkach wprowadzając po jednym przedmiocie franciszkańskim do zajęć każdego z roku studiów.

1. Zarząd Seminarium i Wykładowcy

W minionym roku akademickim zarząd Seminarium stanowili o. Rektor dr Borys Sołński oraz oo. Wice-rektorzy Florencjan Szymański i Bożysław Timoszyk. Opiekę duchową nad braćmi klerykami roztaczał ojciec duchowny Roman Jezierski. Funkcję stałego spowiednika pełnił ks. kanonik Zdzisław Dolata, proboszcz parafii p. w. św. Wojciecha w Chrzypsku Wielkim.

W gronie 36 wykładowców, którzy w minionym roku akademickim prowadzili wykłady i zajęcia zlecone 20 było kapłanami naszego zakonu. Ponadto wykłady prowadziło 5 księży diecezjalnych, 3 zakonników, 1 siostra zakonna oraz 7 profesorów świeckich.

2. Działalność naukowa profesorów franciszkańskich.

Biblioteka:

Biblioteka WSD obejmuje 21 270 woluminów i 6 872 egzemplarzy czasopism. Co roku przybywa około 600 woluminów książek i 350 egzemplarzy czasopism. Systematycznie wzrasta liczba czytelników z 680 w ubiegłym roku do 814 obecnie. Nie skatalogowano jeszcze ok. 4000 egz. książek: dubletów oraz egzemplarzy o mniejszej wartości pochodzących z rozmaitych darowizn. Niestety z powodu braku miejsca

prawie jedną trzecią zbiorów (ok. 6700 woluminów) zmagazynowano na strychu seminarium. Sytuacja powyższa wprost woła o poszukanie jakiegoś przyszłościowego rozwiązania.

Ważne wydarzenia:

8 listopada obchodziliśmy Uroczystość Patrona Seminarium bł. Jana Dunsza Szkota. Z tej okazji wykład na temat: „Sylwetka sługi Bożego Gabriela Allegry OFM” zaprezentował o. Salezy Tomczak, który wygłosił również okolicznościową homilię w czasie Mszy św.

2. Studenci WSD

Gdy chodzi o braci kleryków naszej Wronieckiej uczelni to, w roku sprawozdawczym studia podjęło 25 studentów oraz dwóch braci Jakub i Gwidon w Jerozolimie. Pięciu braci: Gracjan Landowski, Anioł Kwasigroch, Tarsycjusz Krasucki, Tymoteusz Bondzior, Bernard Marciniak i Jakub Waszkowiak w Jerozolimie, zakończyło naukę obroną pracy magisterskiej. Bracia Gracjan, Tarsycjusz, Tymoteusz i Bernard 15 maja przyjęli święcenia kapłańskie z rąk Ks. Arcp. Stanisława Gądeckiego, zaś br. Patryk został wyświęcony na diakona. 29 czerwca w Jerozolimie święcenia otrzymał br. Jakub Waszkowiak.

19 marca otrzymali posługę akolitatu bracia: Augustyn, Bonawentura, Idzi, Natana Dominik, Mikołaj i Sebastian, natomiast bracia: Wincenty, Eliaz, Łazarz, Sylwester, Emil i Leonard zostali lektorami.

W ciągu ubiegłego roku akademickiego nasi studenci uczestniczyli w kilku sympoziach naukowych:

*I Konferencja Mertonowska, Lublin 24-27 października – Tarsycjusz i Sebastian

*X Sympozjum Duszpasterzy Katolickich i Wspólnot pomagającym ludziom uzależnionym Częstochowa 22-23 listopada – Idzi i Wincenty

*Powołanie franciszkańskie, Przeżywanie charyzmatu w XXI wieku 28-30 listopada Kraków *Łazarz, Emil, Zachariasz

*Sympozjum Filozofia Franciszkanów, Łódź 14-16 listopada – Mikołaj i Faustyn

*Ekumeniczne Święto Biblii, Poznań, 23 listopada – Sebastian, Tarsycjusz, Faustyn, Alan





*VII Ogólnopolskie Forum Rekolekcyjne, 22 lutego – Bonawentura i Wincenty

*Misyjne Czuwanie Modlitewne w Obrze, 1-2 marca – Dacjusz i Sebastian

*Symposium pt. Między przekładem biblijnym a rodzimą teologią, Warszawa 11 marca – Sebastian, Alan

Czynny udział studentów w powyższych sympozjach naukowych został potwierdzony stosownymi sprawozdaniami z ich przebiegu.

Ponadto studenci brali udział licznych spotkaniach o charakterze modlitewnym. Od 18-25 stycznia wszyscy bracia uczestniczyli w Tygodniu Powszechnej Modlitwy o Jedność Chrześcijan odbywającym się w kościołach Poznania pod hasłem „Ten skarb przechowujemy w glinianych naczyniach” (2Kor 4, 7). Z Ks. arcybiskupem Stanisławem Gądeckim i w łączności z Ojcem Świętym radość powołania do życia konsekrowanego, świętowaliśmy 2 lutego.

3. Działalność zewnętrzna seminarium

W sposób wypróbowany, od samego początku istnienia seminarium funkcjonują dwie formy praktyk duszpasterskich: w ramach koła pomocy dzieciom niepełnosprawnym oraz koła penitencjarnego. W ciągu roku klerycy poprzez udział w odpustach i rekolekcjach szkolnych w ramach dekanatu wroneckiego włączają się w życie kościoła lokalnego.

Na zaproszenie Panów Starosty Szamotulskiego oraz Burmistrza Miasta i Gminy Wronki O. Rektor brał udział w spotkaniach noworocznych w Zamku Górków w Szamotulach oraz w Domu Kultury Zakładu Karnego we Wronkach.

Kilka razy korzystano z wyjazdów wspólnych między innymi do Osiecznej. Ponadto bracia regularnie jeździli do postulatów we Wschowie i nowicjatu w Osiecznej w ramach inicjatywy integracyjnej, potocznie nazwanej „Pan daje mi starszych i młodszych braci”. W czasie tych spotkań uczestniczyli w życiu wspomnianych wspólnot, dzieląc się swoją wiarą i powołaniem.

Wychowawcy i Seminarzyści brali czynny udział w wyjazdach powołaniowych do naszych klasztorów i parafii diecezjalnych.

Podobnie jak w ubiegłym roku zorganizowano w Seminarium w czerwcu „Dzień Sportu”, w którym wzięły udział wspólnoty postulatów ze Wschowy i nowicjuszy z Osiecznej. Wprawdzie turniej kręglarski i piłkarski wygrali seminarzyści, jednak wspólna Eucharystia i rekreacja zadowoliła wszystkich.

W każdy czwartek seminarzyści mogli korzystać z krytej pływalni w Sierakowie.

Ponadto kilku braci wzięło udział w Turnieju Kręglarskim zorganizowanym przez Rzemieślniczy Klub Kręglarski „Dziwiątko” we Wronkach.

W ciągu roku akademickiego wychowawcy przeprowadzili kilkanaście rekolekcji parafialnych, dla młodzieży i dzieci, dla siostr zakon-

nych. Ponadto przeprowadzono miesięczne konferencje dla Sióstr Służebniczek w Lubo- niu i Poznaniu oraz objęto opieką duchową ss. Klaryski w Pniewach.

Podczas roku sprawozdawczego 2002/2003 w naszym seminarium działało kilka różnych agend i kół zainteresowanych:

*Franciszkańskie Duszpasterstwo powołań: Wraz z animatorami powołań bracia regularnie współpracują w wydawaniu i kolportażu czasopisma o treści powołaniowej „Franciszkański Świat”. Jest prowadzona również korespondencja z osobami zainteresowanymi życiem konsekrowanym.

*Franciszkański Ruch Apostolstwa Młodzieży Alternatywnej: W ciągu roku klerycy współpracowali z o. rektorem Borysem Soińskim w organizowaniu spotkań dla młodzieży zagrożonej narkomanią i znajdującej się pod wpływem oddziaływania różnych sekt i ruchów religijnych.

*Franciszkański Ruch Apostolski: Poza posługą grupom istniejącym przy klasztorze wroneckim, bracia uczestniczyli w spotkaniach – dniach wspólnoty wszystkich grup Franciszkańskich z całej Polski organizowanych przez prowincjalnego referenta FRA o. Maksencjusza Walczyńskiego.

*Koło Pomocy Dzieciom Niepełnosprawnym: Zajmowało się systematyczną katechizacją dzieci niepełnosprawnych, pomagało w zajęciach rehabilitacyjnych oraz w imprezach, z których dochód był przeznaczony na cel pomocy tym dzieciom. Co miesiąc współbracia ci, organizowali także Msze św. w naszym kościele dla tych dzieci i ich krewnych.

*Seminaryjne Koło Penitencjarne: Współbracia zaangażowani w tym kole prowadzili regularne spotkania piątkowe i niedzielne z „braćmi za murami” wroneckiego więzienia, ale często poświęcali swój czas wolny na długie rozmowy z więźniami, co owocowało zaufaniem i wielokrotnie zmianą ich postaw, zarówno w więzieniu, jak i po jego opuszczeniu. Opiekunem jest miejscowy kapelan ks. kanonik Jerzy Stachowiak, któremu bracia służą pomocą w czasie niedzielnych Eucharystii.

*Seminaryjne Koło Misyjne: W szczególny sposób swoją działalność prowadzą w dziele duchowym, jako tzw. „modlitewne zaplecze” oraz dla budzenia nowych powołań i dzieł misyjnych. Prowadzą korespondencje z naszymi misjonarzami, zwłaszcza za pośrednictwem poczty elektronicznej.

*Grupa Modlitewna „Nowa Pieśń”: Grupa ta ma charakter animacyjny i koordynujący we wspólnocie osób świeckich działających przy naszym klasztorze, których opiekunem jest o. Florencjan. Poza prowadzeniem spotkań, uczestniczeniem w Eucharystii, bracia uczestniczyli w czuwaniach modlitewnych oraz z osobami świeckimi podejmowali działalność ewangelizacyjną w miejscowym Zakładzie Karnym.

*Zespół „Greccio” brał udział w koncertach organizowanych w parafiach, festynach i w domu pomocy dla bezdomnych „Markot” w Rożnowicach. Wyjazdy na koncerty w parafiach i szkołach, muzyka połączona z modlitwą są okazją do głoszenia Ewangelii i dawania świadectwa powołaniowego. W kolejnym już składzie personalnym nagrał nową płytę kompaktową CD i kasetę magnetofonową pt. „Panie mój, przychodzę dziś”.

Dzięki pomocy organizacyjnej władz miasta i przedstawicieli firm wroneckich podtrzymana została również tradycja corocznych Dni Kultury Chrześcijańskiej we Wronkach, które odbyły się w dniach od 18 do 25 marca. Wszyscy seminarzyści włączyli się w organizację tych Dni Kultury.

Również pod patronatem Burmistrza Wronek, Wroneckiego Ośrodka Kultury oraz Urzędu Marszałkowskiego w Poznaniu zorganizowano w naszym kościele klasztornym Wroneckie Koncerty Muzyki Organowej i Kameralnej.

4. Działalność wakacyjna

W okresie wakacyjnym bracia klerycy pomagają w różnych klasztorach prowincji. Przy okazji pobytu za granicą odbywają kursy języków obcych (w Bludenz – br. Dacjusz i Faustyn, Chianciano Terme – br. Emil, Alan, Linköping - Wincenty). W tym roku, już po raz trzeci bracia klerycy wybrali się na wakacyjną praktykę duszpasterską do Almaty w Kazachstanie. Byli to br. Leonard i Zachariasz.

Od 24 do 28 czerwca bracia klerycy pielgrzymowali do Osiecznej podziękować Bogu za szczęśliwie zakończony rok akademicki.

Bracia: Augustyn, Bonawentura, Idzi, Natan Dominik, Mikołaj uczestniczyli w dwóch etapach (Kraków i Wieżyca) w miesięcznej probacji przed ślubami wieczystymi.

Warto wspomnieć, że br. Bernard wraz z o. Borysem i Filemonem uczestniczyli w święceniach kapłańskich brata Jakuba Waszkowiaka w Jerozolimie.

Tradycyjne we wrześniu, członkowie zespołu „Greccio” wybrali się do Bludenz, aby wziąć udział w miejscowym święcie zwanym „klostermark”. Byli to bracia: Dacjusz, Leonard i Sylwester.

Od 23 lipca do 6 sierpnia brat Sebastian udzielał pomocy i wsparcia uczestnikom Pieszej Pielgrzymki Osób Niepełnosprawnych z Janikowa. Brat Idzi i Leonard wspierali Ks. A. Szpaka w Pielgrzymce młodzieży różnych dróg do Częstochowy.

Bracia Augustyn, Sylwester, Bonawentura i Sylwester w czasie wakacji służyli pomocą w schronisku dla bezdomnych im. św. Br. Al-



berta „Oaza Franciszkańska” w Policach oraz w Świnoujściu. Natomiast br. Natan w rekolekcjach Burego Misia w Kościerzynie.

Kilku braci: Elias, Konstanty, Bonawentura, Zachariasz, Sylwester, Natan i Emil wzięło udział w kilku rekolekcjach powołaniowych, FRA i Frama.

Jak co roku kilku braci tj.: Rafał, Dacjusz i Elias uczestniczyło w pieszej pielgrzymce z Brodnicy do Częstochowy.

ROZRYWKA

TEST OSOBOWOŚCI

e. świnia

Test osobowości wg Dalai Lamy.

Ten test zawiera tylko cztery krótkie pytania, ale odpowiedzi na pewno Cię zaskoczą. **Nie oszukuj** samego siebie tylko dlatego, że jesteś ciekawy odpowiedzi. Twój umysł i Twoje uczucia są jak spadochron: najlepiej, gdy są otwarte. Ten test jest także dobrą zabawą, ale tylko wtedy, gdy dokładnie przestrzegasz poleceń. Nie oszukuj!!!!!!

POMYŚL SOBIE ŻYCZENIE ZANIM ZACZNIESZ!!!!!!

Uwaga: Odpowiadaj na pytania w kolejności.

To tylko cztery pytania i jeśli przeczytasz je wcześniej, Twoje odpowiedzi nie będą szczere. Weź kartkę i ołówek i zapisuj swoje odpowiedzi.

Będziesz ich potem potrzebować. To jest poważny test pytań i odpowiedzi, który powie Ci wiele prawdy o Tobie samym. **WAŻNE!!!!!!** Odpowiedz na pytania zgodnie ze swoimi uczuciami.

Uporządkuj następujących pięć zwierząt w wymyślonej przez siebie kolejności (tak jak Ci się podoba, obojętnie jak!!!!!!). Zapisz to!!!

- a. krowa
- b. tygrys
- c. owca
- d. koń

Dla każdego z poniższych słów dopisz jedno określenie, które pierwsze przychodzi Ci na myśl w związku z nim (pierwsze skojarzenie - czasownik, rzeczownik, przymiotnik - cokolwiek np. koń - przyjaciel, biegnie).

- a. pies
- b. kot
- c. szczur
- d. kawa
- e. morze

Pomyśl o ludziach z którymi się znasz i porównaj ich z następującymi kolorami, np. różowy - Maciek itd. (nie można porównać tej samej osoby do dwóch kolorów!!)

- a. żółty
- b. pomarańczowy
- c. czerwony
- d. biały
- e. zielony

Na koniec zapisz sobie Twoją ulubioną liczbę i Twój ulubiony dzień tygodnia.

Gotowe?

Upewnij się, że Twoje odpowiedzi są szczere i odzwierciedlają Twoje **PRAWDZIWE** uczucia!!!!!!

Ostatnia szansa na poprawę.....

Przeczytaj teraz interpretacje Twoich odpowiedzi.

Ale najpierw: powtórz swoje życzenie!!!!

Pierwsze pytanie odzwierciedla priorytety w Twoim życiu:

Krowa: oznacza KARIERĘ
Tygrys: oznacza HONOR, DUMĘ
Owca: oznacza MIŁOŚĆ
Koń: oznacza RODZINĘ
Świnia: oznacza PIENIĄDZE

Drugie pytanie:

Opis psa to TWOJA WŁASNA OSOBOWOŚĆ
Opis kota to OSOBOWOŚĆ TWOJEGO PARTNERA
Opis szczura to OSOBOWOŚĆ TWOJEGO WROGA
Opis kawy to OPIS TWOJEGO SEKSU
Opis morza to OPIS TWOJEGO WŁASNEGO ŻYCIA

Trzecie pytanie:

Żółty: ta osoba nigdy Cię nie zapomni
Pomarańczowy: tą osobę uważasz za prawdziwego przyjaciela
Czerwony: tą osobę naprawdę kochasz
Biały: to pokrewna dusza
Zielony: ktoś, kogo będziesz wspominać całe życie

Ten test pochodzi od Dalai Lamy w roku milenijnym. Pomyśl przez kilka chwil o tym, co przeczytałeś. Nie wyrzucaj tego do kosza, prześlij dalej w ciągu kilku dni. Spotka Cię miła niespodzianka. To prawda, nawet, jeśli w to nie wierzysz!!!!!!

DYŻURY REDAKCYJNE

Jeśli macie Państwo coś, czym chcielibyście się pochwalić, co chcielibyście zganić, o coś zapytać lub po prostu przyjąć rozmawiać - zapraszamy!

**W każdy wtorek i piątek
w godz. 10.00 - 12.00**

w siedzibie TMZW ul. Szkona 2 (budynek muzeum - I piętro)
dyżury pełnią członkowie TMZW.

Osobą odpowiedzialną jest pani Ela Kurczewska.



INAUGURACJA SPORTOWEGO ROKU SZKOLNEGO 2003/2004

Po cichutku i bardzo skromnie rozpoczęła się rywalizacja w sporcie szkolnym w gminie Wronki; powodem jest brak pieniędzy na sport dzieci i młodzieży w gminnej kasie oraz niepewna dalsza działalność Szkolnego Związku Sportowego we Wronkach, który od lat zajmuje się organizowaniem masowych imprez sportowych i akcji w czasie letnich i zimowych ferii.

Tegoroczna Inauguracja Sportowego Roku Szkolnego przebiegała w dniach od 18 do 23 września, Szkolny Związek Sportowy przeprowadził w tych dniach serię imprez sportowych dla dzieci i młodzieży z różnych szkół. W tych kilkudniowych sportowych zmaganiach wzięły udział niemal wszystkie szkoły z gminy Wronki, łącznie ok. 250 uczniów.

W czwartek 18. września na boisku LZS „Czarni” we Wróblewie reprezentacje chłopców z gimnazjów rozegrały mistrzowski turniej w piłce nożnej. Do za-

wody obejmowały skok w dal, bieg na 60 m i rzut piłeczką palantową, wyniki były przeliczane na punkty wg tabel wielobojowych. Dzięki tym zawodom wielu młodych uczestników miało możliwość po raz pierwszy w życiu skakać w dal na prawdziwej skoczni i pobiec na bardzo dobrej bieżni lekkoatletycznej. Szkoda, że z tej możliwości nie skorzystały dzieci z Biezdrowa i Chojna.

Końcowe wyniki zawodów były następujące:

Dziewczeta

1. Marta Biedziak SP 2 113 pkt; 2. Julita Konieczna NW 106 pkt; 3. Katarzyna Kalotka SP 1 105 pkt; Agnieszka Jezierska NW 105 pkt.

Chłopcy

1. Radosław Spychała SP 2 136 pkt2; Rafał Gamuśkiewicz NW 131 pkt; 3. Adam Plutecki SP 2 128 pkt

W sobotnie przedpołudnie 20. września na boisku Szkoły Podstawowej nr 2 zostały rozegrane Mistrzostwa Wroniek Szkół Podstawowych

w Piłce Nożnej. Do turnieju przystąpiły tylko trzy reprezentacje szkolne, po rozegranych meczach pierwsze miejsce i puchar wywalczyła reprezentacja „dwójki” (po remisie 1:1 z „jedyneką” i wygranej 3:0 z chłopcami z Nowej Wsi, dzięki lepszej różnicy bramek). Drugie miejsce zajęła wroniecka „jedyńska”, która pokonała zespół z Nowej Wsi tylko 2:1. Najlepszym zawodnikiem turnieju został wybrany Bartosz Hoffmann z SP nr 1. Turniej sędziowali panowie: Edward Urban i Wojciech Graczyk. Drużyny dwóch wronieckich szkół wywalczyły awans do rozgrywek powiatowych, które odbędą się w październiku.

We wtorkowe popołudnie 23. września przy niezbyt ładnej pogodzie w Olszynkach odbyły się szkolne Mistrzostwa Wroniek w Szt

fetowych Biegach Przelajowych. Zawody przygotowali i przeprowadzili nauczyciele Gimnazjum im. Z. Herberta we Wronkach.

W kategorii szkół podstawowych zwyciężyła reprezentacja SP nr 2, pokonując drużyny z „jedynek” i Chojna. Dwie najlepsze drużyny uzyskały awans do zawodów powiatowych.



Reprezentacja SP nr2 wraz z opiekunami- mistrzowie szkół podstawowych w sztafetowych biegach przelajowych

W rywalizacji dziewcząt z gimnazjów na nieco dłuższym dystansie wygrał zespół z Gimnazjum Powiatowego nr 2 przed pierwszą reprezentacją Gimnazjum im. Z. Herberta. Wśród gimnazjalistów zwyciężyli chłopcy z Gimnazjum im. Herberta we Wronkach.

W kategorii szkół ponadgimnazjalnych zarówno wśród dziewcząt jak i chłopców zwyciężały reprezentacje ZS nr 2 we Wronkach.

Wszystkie zwycięskie drużyny otrzymały puchary, a pozostałe zespoły pamiątkowe dyplomy. Zawody powiatowe odbędą się 15.10. 2003 r. w Szamotułach na stadionie SZOSiR-u.

Przewodniczący ZS we Wronkach
Leszek Biedziak



Reprezentacja Gimnazjum im. Herberta z opiekunem P. Ławniczakiem- zwycięzcy turnieju gimnazjalistów w piłce nożnej we Wróblewie

wodów przystąpiły drużyny z Gimnazjum w Biezdrowie, Gimnazjum Powiatowego przy ZS nr 1 oraz Gimnazjum im. Z. Herberta. Turniej poprowadzili bezbłędnie panowie: Wojciech Graczyk i Paweł Raszewski. Pierwsze miejsce i puchar wywalczyli chłopcy z Gimnazjum Herberta (wygrali dwa mecze 3:2 i 2:0), opiekunem tej drużyny był p. Piotr Ławniczak. Drugie miejsce wywalczyli gimnazjaliści z Leśnej pokonując chłopców z Biezdrowa 4:0. Najlepszym zawodnikiem rozgrywek wybrano Daniela Filipiaka, otrzymał pamiątkową statuetkę. Obie drużyny gimnazjalistów z Wroniek wywalczyły awans do rozgrywek powiatowych, które odbędą się w październiku.

W piątek 19. września odbyły się na boisku szkolnym przy Gimnazjum na Połnej mini zawody lekkoatletyczne dla dzieci z klas V i IV szkół podstawowych. Do rywalizacji przystąpiły dziewczęta z Nowej Wsi, wronieckiej „jedynek” i „dwójki” oraz chłopcy z tych samych szkół. Za-



Laureaci zawodów lekkoatletycznych dla dzieci z klas IV i V szkół podstawowych, z opiekunami na boisku przy Gimnazjum

KRĘGLARSTWO WE WRONKACH

Liga Zakładów Pracy w kręglarstwie sezon 2003/2004

Co może dać firmie obecność w Lidze Zakładów Pracy w kręglarstwie?

- * rozszerzenie znajomości marki firmy;
- * kreowanie wizerunku firmy dynamicznej, mającej pracowników z duchem rywalizacji sportowej;
- * integracja pracowników, nie tylko reprezentantów firmowej drużyny, ale także pojawiających się na lidze kibiców – współpracowników, przełożonych itp.;
- * możliwość wynajmu kręgielni na imprezy integracyjne, spotkania z klientami itp.;
- * możliwość organizacji zawodów branżowych (Państwo zapraszają swoich partnerów, klientów – my organizujemy zawody);
- * możliwość promocyjnego umieszczania reklamy na kręgielni, na której odbywają się zawody rangi mistrzowskiej zarówno krajowej, jak i międzynarodowej.

Jeżeli chcecie dołączyć do grona firm rywalizujących w naszej lidze (AMICA, POMET, JOTMAR, ANDREPOL, SEZAM, SZCZOTEX, DYNAXO, ZAKŁAD KARNY, Zakład Doskonalenia Zawodowego, GELG, FOTO-BŁAJET, DELTA, SUKURS, Przedsiębiorstwo Komunalne, Gospodarstwo Agroturystyczne-NOWAK, POLICJA, FRANCISZKANIE, URZĄD MIASTA, OSP), jeżeli chcecie, by Wasi pracownicy zmierzili się z reprezentantami innych, może sąsiednich firm w rywalizacji sportowej, jeżeli chcecie współuczestniczyć w dalszym rozwoju naszej ligi, a także coraz popularniejszego sportu jakim są kręgle

- PRZYŁĄCZCIE SIĘ DO NAS -

Wyciąg z regulaminu

1. Organizatorzy: Wroniecki Ośrodek Kultury, Klub Kręglarski „Dziwiewątka” Wronki
2. Jedna drużyna to 4 zawodników. Dla drużyny zalicza się trzy najlepsze wyniki. Drużyny mogą być męskie, żeńskie i mieszane.



3. Rozgrywki potrwać od października 2003r. do maja 2004r.
4. Prowadzona będzie klasyfikacja drużynowa oraz indywidualna (mężczyzn i kobiet).
5. System rozgrywek podzielony zostanie wzorem ubiegłej edycji na I i II ligę.
6. Wpisowe – 300 zł. od drużyny.
7. Szczegółowy regulamin do zapoznania się na kręgielni.

Zapisy przyjmowane są na kręgielni we Wronkach przy ul. Poznańskiej 30B lub telefonicznie 0501-573-044

ZAPRASZAMY WSZYSTKICH CHĘTNYCH.

ŚWIĘTO LATAWCA OLSZYNKI 2003

Szkoda, że tak mało osób wzięło udział w Święcie Latawca 2003. Już po raz drugi zaprosiliśmy na powitanie jesieni do Olszyny całe rodziny.

Informacja w prasie i plakaty w szkołach nie pomogły, a szkoda, bo nagród było sporo. Sponsorami byli: Starostwo Powiatowe, Burmistrz MiG Wronki, Tadeusz Hojan, Ergo Hestia.

Włodzimierz Piwosz wszystkie dzieci częstował chipsami.



Lista nagrodzonych w „Święcie Latawca” w dniu 27. 09.2003r.

Norbert Janiszewski- kl. I Sz.P.nr2, Klaudia Janiszewska- 5 lat, Dawid Orzechowski- 4 lata, Paulina Mazańska- 4 lata, Dominika Sroczyk- 6 lat, Katarzyna Niebieszczańska- 10 lat- kl. IV Sz. P. nr 1, Aleksandra Sawala- 3,5 lat,

Komisja sędziowską tworzyli: Włodzimierz Piwosz- przewodniczący, Elżbieta Kurczewska, Zofia Jenciak.



I. LIGA

Po miesięcznej przerwie na Leśnej śnież *Mamia Jikia* po rzucie różnym Zieńczuka i przedłużeniu lotu piłki przez Dembińskiego, kapitalnym strzałem głową zapewnił Amice 3 punkty na które z prze-

Mamia Jikia bohaterem

blisko 2 tys. kibiców. Ciekawe, emocjonujące widowisko i co najważniejsze czwarty raz z rzędu w tym sezonie, Amica zainkasowała komplet punktów w meczach u siebie.

Początek spotkania był wymarzony. Falowe ataki inicjowane głównie przez *Marka Zieńczuka* siały popłoch w szeregach Płocka i po 20 minutach za sprawą *Jacka Dembińskiego* i *Pawła Kryształowicza* miejscowi wygrywali 2:0, by w kwadrans utracić prowadzenie. Gra toczyła się głównie w środkowej strefie boiska i niewiele z tego wynikało. Aż nadeszła szczęśliwa dla Amiki 87 minuta. Wprowadzony kilkanaście minut wcze-



biegu gry zasłużyła będąc zwłaszcza w pierwszej połowie lepszą drużyną.

Następny mecz w Warszawie ze stołeczną i utytułowaną Legią mającą w swym dorobku osiągnięcia na europejskiej arenie które tworzyli m.in. Paweł Janas, Stefan Majewski, Lesław Ćmiekiewicz, dobrze znani we Wronkach. Amica broni fotelu lidera i musi co najmniej zremisować, gdyż depreczający po piętach Górnik Łęczna raczej nie straci punktów z warszawską Polonią.

Mecz Legii z Amiką odbędzie się w piątek o godz. 19.00

T.H.

Puchar Polski

Czy odrobią straty?

W rozegranym w Kątowicach mecz o Puchar Polski Amica uległa miejscowemu Dospełowi 0:3 (0:2). Z przebiegu gry wynikało, iż zespół



oszczędzał się przed arcyważnym meczem ligowym z Legią Warszawa, który zostanie rozegrany w piątek. My zapraszamy do Night Club Młyn, gdzie w towarzystwie byłego kapitana Marka Bajora można będzie na telebimie obejrzeć to spotkanie.

Miejmy nadzieję, iż zagra obecnie kontuzjowany Paweł Kryształowicz, bez którego siła ofensywna Amiki słabnie. Amice ciężko będzie odrobić straty z pierwszego meczu pucharowego, chociaż jak mawiał legendarny trener Kazimierz Górski "dopóki piłka w grze, wszystko jest możliwe".

T.H.

LIGA NADWARCIAŃSKA

PRZYGOTOWAŁ PAWEŁ RASZEWSKI

4 kolejka

I grupa

Górka- Zamość	2:3
Marianowo- Samoleż	2:0
Chojno- Rzecin	4:1
Kłodzisko- pauza	
1 Chojno	4 12 19 7
2 Marianowo	4 9 10 12
3. Zamość	4 6 11 12
4. Górka	3 3 6 7
5. Samoleż	3 3 6 10
6. Kłodzisko	3 3 4 4
7. Rzecin	3 0 4 14

II grupa

Śródmieście- Ćmachowo	3:0
Biezdrowo- Wierzchocin	2:2
1. Śródmieście	4 12 22 5
2. Wierzchocin	4 7 10 7
3. Jasionna	3 6 6 4
4. Biezdrowo	4 4 6 15
5. Ćmachowo	3 3 5 10
6. Stróżki	3 0 7 12

5 kolejka

I grupa

Kłodzisko- Samoleż	
Zamość- Marianowo	
Rzecin- Górka	
Chojno- pauza	

II grupa

Ćmachowo- Jasionna	
Stróżki- Wierzchocin	

Dwa oblicza sportu – Liga Nadwarciańska

W niedzielę o godz. 15,00 w Olszynkach rozpoczął się kolejny mecz rundy jesiennej pomiędzy Śródmieście Wronki a Zielonymi Ćmachowo. A że pogoda była ładna to i sporo przybyło kibiców obydwu drużyn. Mecz rozpoczął się ostrą grą z obydwu stron. Już w czwartej minucie od rozpoczęcia meczu, leży na murawie boiska zawodnik Śródmieścia z numerem 15 Maciej Małecki. Okazuje się, że ma groźnie wyglądającą kontuzję kolana. Wezwano pogotowie, które zabrało zawodnika do szpitala w Szamotułach. Kontuzja kolana spowodowana była nierównością boiska, wręcz dziurami na nim występującymi.

W pierwszej połowie, w 6 minucie bramkę zdobywa Marcin Pujanek i w 33 min. Ireneusz Jerzyk. Druga połowa przebiega podobnie, drużyny przeprowadzają atak za atakiem na bramki. Aby tak grała kadra. W 77 min. I. Jerzyk zdobywa kolejną bramkę i jest już 3:0 dla gospodarzy. Taki wynik pozostaje do końca. 15 min przed końcem meczu karetka pogotowia wraca z kontuzjowanym zawodnikiem. Okazuje się, że kontuzja nie była aż tak groźna. Na pamiątkę zawodnikowi pozostało zdjęcie rentgenowskie kolana. Boisko, (jeśli tak można nazwać ten plac), wymaga rekultywacji i dostosowania do gry w piłkę nożną. Kiedy zapytałem jednego z organizatorów, gdzie są sanitariaty dla zawodników i kibiców, to wskazał mi krzaczki wzdłuż Warty. Nie mówię już o wodzie z kranu, chociażby dla zawodników, żeby po meczu mogli umyć ręce i twarz. Mówiono kiedyś, żeby brać przykład z miasta. Teraz trzeba spojrzeć na przykłady z wiosek, które potrafią zorganizować przy swoich boiskach, lepszych jak w Olszynkach, podstawowe zaplecze sanitarne. Liga Nadwarciańska to nie drużyny dzięki lecz legalnie zarejestrowane, które podstawowe zaplecze powinny mieć.

Jan Kwaśny

Rada Gminna LZS Wronki

Na pytanie redaktora T. H.: "A co zrobili organizatorzy lokalnych rozgrywek?"

Organizatorzy czyli Rada Gminna LZS nie próżnuje dlatego, że w tej Radzie istnieje Komisja Dyscypliny, która na posiedzeniu w dniu 12.09.br. po wnikliwym wysłuchaniu stron (*Płomienia* Kłodzisko-*Górki* Wronki oraz sędziego prowadzącego zawody) ukarała klub *Płomień* Kłodzisko karą rozgrywania meczy na neutralnym boisku (Wartosławiu) do końca rundy jesiennej, a zawodnik *Płomienia* Kłodzisko za niesportowe zachowanie został ukarany roczną dyskwalifikacją bez prawa odwołania.

Komisja Dyscypliny R. G. LZS

NIEFORTUNNA PORAŻKA

Z zamiarem wywiezienia remisu udawali się na kolejny mecz do Rokietnicy piłkarze Warty Wartosław. Niezbyt sprzyjający sobotni (praca) termin oraz osłabienie (kontuzje) kilkom zawodnikom z podstawowego składu okazały się sprzymierzeńcem Rokity.

Do 70 minuty założenia Warty sprawdzały się. Stworzono kilka dogodnych sytuacji. *Tomasz Duczkowski* rozszarpywał obronę gospodarzy, lecz efektów w postaci bramek brakowało. Rokita stworzyła dwie sytuacje i jedną wykończyła właśnie 20 minut przed końcem. Zawodnik gospodarzy pokonał dobrze broniącego *Radka Chudziaka* i wynik nie uległ zmianie, mimo iż do końca Wartosławianie z uporem dążyli do wyrównania. Bardzo dogodnej sytuacji nie wykorzystał *Piotr Krzyżaniak*.

Kolejny mecz w Wartosławiu w niedzielę o 15.00 z *Tornado Trzebaw*.

T.H.

MŁODZIEŻ WYGRAŁA W UNII

Podopieczni trenerów *Jurija Szatałowa* i *Marka Bajora* wystąpili w wyjazdowym meczu z *Unią Janikowo* w bardzo młodym składzie (średnia poniżej 20 lat) i ku zaskoczeniu licznie zebranej publiczności przez cały mecz dyktowała warunki gry oraz odniosła pierwsze w tym sezonie wyjazdowe zwycięstwo powracając do czołówki tabeli. Jedyna bramka meczu padła w 42 minucie po rzucie wolnym *Przemysław Łudziński*. *Marcin Tarnowski* dopełnił formalności pograżając swój były klub a obecnemu zapewniając trzy punkty.

Bardzo ciekawie zapowiada się niedzielny mecz z *Unią Tczew* (godz.: 13.00) która pokonała dotychczasowego lidera - *Wartę Poznań*.

T.H.

Piłkarze „Czarnych” na meczu Hertha- Groclin.



Z fanami Herthy

Czarni Wróblewo - 1998 Dopiewo 0:2 (0:1)

Po raz kolejny błąd przy rzucie rożnym sprawił, że goście w 36 minucie objęli prowadzenie.

Drużyna z Dopiewa miała co prawda więcej z gry, ale gola strzeliła akurat wówczas, gdy nikt się tego nie spodziewał. Czarni mają więc nad czym pracować, gdyż stracili już trzecią bramkę po rzucie rożnym.

Po zmianie stron gospodarze uzyskali znaczną przewagę, ale wypracowanie czystej sytuacji strzeleckiej przychodziło im z dużym trudem.

Ataki wróblewian nie przyniosły efektu bramkowego, a goście po kontrataku 6 minut przed końcem spotkania ustalili wynik meczu na 0:2.

Przed Czarnymi w najbliższej kolejce trudny wyjazd do Plewisk, ale liczymy, że powrót do drużyny *Andrzejaka* zmobilizuje pozostałych zawodników na tyle, że postarają się o korzystny rezultat. Mimo dwóch porażek sytuacja w tabeli nie jest szczególnie zła i nie ma powodów do paniki, gdyż przy pełnej mobilizacji Czarni są w stanie wygrać z każdym przeciwnikiem, nawet na wyjeździe.

T.H.

Szkoda punktów.

Niestety dwóch porażek w meczach klasy okręgowej doznali piłkarze Czarnych Wróblewo. Najpierw ulegli w derbach powiatu *Kłosowi Gałowo*, a następnie na własnym boisku musieli uznać wyższość drużyny z Dopiewa. Niewątpliwie duży wpływ na słabe wyniki miał brak w obu spotkaniach *Szymona Andrzejaka*, najlepszego napastnika i strzelca zespołu z Wróblewa, który nie mógł być na tych meczach z przyczyn osobistych. Szkoda tylko, że oprócz niego zabrakło także kilku innych zawodników, którzy powinni być obecni. Cóż, pozostaje wierzyć, że wróblewianie zewrą szeregi i w dalszej części rozgrywek odrobnią straty z dwóch minionych kolejek.

T.H.

Klasa młodzików

Czarni Wróblewo – Suchary Suchy
Las 3:0 walkower

Luboński KS – Czarni Wróblewo
1:3 (0:1)

Gole dla Czarnych : *Patryk Stromczyński*, *Szymek Ławniczak* i *Rajmund Raszewski*

Drużyna młodzików z Wróblewa nie zwalnia tempa i odprawia z kwitkiem kolejnych rywali. Najpierw zainkasowała punkty bez gry, gdyż goście z Suchego Lasu nie dojechali na mecz. Warto jednak zauważyć, że młodzi piłkarze z Wróblewa nie byli z tego zadowoleni, gdyż woleliby zdobyć trzy punkty na boisku. Świadczy to niewątpliwie o zdrowym podejściu do sportu tych zawodników oraz dobrej pracy wychowawczej opiekunów drużyny.

W drugim meczu w Luboniu młodziki odnieśli piąte zwycięstwo z rzędu, tracąc dopiero pierwszą bramkę w sezonie (aktualny stosunek bramkowy 19-1 !).



Kłos Gałowo

– Czarni Wróblewo 2:1 (1:1)

Czarni nawet w osłabionym składzie mieli szansę przynajmniej na remis. O porażce zdecydowały jednak indywidualne błędy po stałych fragmentach gry – obie bramki *Kłos* zdobył po dośrodkowaniach z rzutów rożnych.

Pierwsza bramka dla gospodarzy padła już w 8 minucie. Czarni odpowiedzieli tuż przed przerwą, gdy wyrównał *Maciej Raszewski*. Warto dodać, że była to pierwsza bramka tego 17 – letniego zawodnika w barwach drużyny z Wróblewa.

Decydująca o losach meczu akcja miała miejsce w 58 minucie. Gospodarze po raz kolejny dobrze rozegrali stały fragment gry i zdobyli gola na wagę trzech punktów.

Czarni starali się do końca doprowadzić do wyrównania, ale mimo ambitnych ataków wynik nie uległ już zmianie.



Na stadionie Olimpijskim

HIV I AIDS

Zakażenie HIV przestało już w Polsce budzić emocje. Wiadomo, że są zakażeni HIV (w Polsce jest ich ponad 8000). Powszechnie uważa się, że większość z nich to narkomani, a pozostali to pewnie homoseksualiści mężczyźni. Tylko, że ta sytuacja już kilka lat temu uległa zmianie. Codziennie w Polsce dwie osoby zakażają się HIV. Coraz częściej są to osoby heteroseksualne.

Narkomani, szczególnie stosujący dożylnie środki odurzające, często wykonują testy w kierunku obecności przeciwciał anty- HIV. Są poddawani testom, m.in. podczas pobytów w oddziałach detoksykacyjnych, w ośrodkach resocjalizacji narkomanów. Także homoseksualiści mężczyźni, zwłaszcza poszukujący ciągle partnera, zdają sobie sprawę z ryzykowności swoich zachowań seksualnych i zgłaszają się na badania. Osoby heteroseksualne rzadko mają świadomość, że także kontakty damsko- męskie niosą z sobą ryzyko zakażenia HIV.

W świadomości wielu Polaków utrwalił się obraz brudnego, obdartego narkomana, żebrzącego o pieniądze na leki na AIDS (a w rzeczywistości na kolejną porcję narkotyku), tak często pokazywanego przez wiele lat z okazji 1 grudnia w telewizji i prasie. Dlatego powszechne jest przekonanie, że zakażonego HIV można poznać po wyglądzie.

Ale po wyglądzie poznać można tylko ciężko chorego człowieka. Problem z HIV polega na tym, że przez 10- 12 lat nie powoduje on żadnych dolegliwości, nie daje żadnych zmian w rutynowo wykonywanych badaniach laboratoryjnych. Dlatego wiele osób żyje z HIV, nie mając o tym pojęcia. Szacuje się, iż w Polsce jest ich 3- 4 razy więcej, niż osób świadomych swojego zakażenia.

W krajach Europy Zachodniej młodzi ludzie, rozpoczynający związek, wykonują wspólne testy w kierunku obecności przeciwciał anty- HIV, żeby sprawdzić, czy wcześniej nic złego się nie stało, czy są bezpieczni dla siebie. W Polsce taki powód wykonania testu zdarza się niezwykle rzadko.

Wiele osób pamięta, jak w początkach epidemii mówiono, że w tak zwanej grupie ryzyka dla HIV są osoby często zmieniające partnerów seksualnych. Obecnie o grupach ryzyka nie mówi się wcale. Ważniejsza od liczby partnerów seksualnych jest ich „jakość”. Lekarze zajmujący się w Polsce HIV mają pod swoją opieką młode kobiety, które nabyły zakażenie HIV od pierwszego i jedyne go w swym życiu mężczyzny.

Zakażenie HIV przenosi się znacznie łatwiej z mężczyzny na kobietę, niż z kobiety na mężczyznę. Jest to uwarunkowane budową anatomiczną narządów płciowych i powierzchnią wrażliwej na zakażenie błony śluzowej, znacznie większą u kobiet.

Prezerwatywy dobrej jakości, właściwie użyte, znacznie zmniejszają ryzyko zakażenia HIV w kontaktach seksualnych. Tylko, że rozmowa partnerów o używaniu prezerwatyw jest w Polsce trudna. Trochę łatwiej mówić o nich na początku związku, znacznie trudniej później, kiedy związek stanie się trwały.

A często jest tak, że oboje partnerzy mają za sobą doświadczenia seksualne. Rozmowy o przeszłości intymnej też nie należą do łatwych. W wielu przypadkach mogłyby jednak uratować zdrowie, a nawet życie.

W Polsce coraz więcej jest punktów konsultacyjno- diagnostycznych, w których można wykonywać testy w kierunku obecności przeciwciał anty- HIV bezpłatnie, anonimowo i bez skierowania. Anonimowość badań daje osobie je wykonującej poczucie bezpieczeństwa, pewność, że informacja o badaniu i o jego wyniku nie wydostanie się z placówki, gdzie zostało ono wykonane.

W punktach konsultacyjno- diagnostycznych prowadzone jest też poradnictwo przed i po teście. Rozmowa przed testem pozwala na ustalenie właściwego momentu badania. Osoba, która chce wykonać test, nie musi wiedzieć, na czym on polega. Nie musi wiedzieć, że nie szuka się nim wirusa, a przeciwciał przeciwko niemu. Oznacza to, że można wykonać badanie następnego dnia po ryzykownym zachowaniu. Zbyt wcześnie wykonane badanie da wynik ujemny, ale nie będzie stanowiło informacji o braku zakażenia, a tylko o braku przeciwciał skierowanych przeciwko wirusowi. Od ostatniego ryzykownego zachowania powinny minąć trzy miesiące, aby wynik był wiarygodny. W rozmowie przed testem wyjaśnia się, też na czym polega różnica między HIV i AIDS. Praktycznie wszyscy zgłaszający się na badania chcą wykonać test, aby utwierdzić się w przekonaniu, że nic złego się nie stało. Nie zakładają nawet możliwości dojścia do zakażenia HIV. Dla większości słowa HIV i AIDS są synonimami oznaczającymi wyrok śmierci.

A przecież z HIV można żyć. To AIDS stanowi schyłkowy okres zakażenia HIV, w którym układ odpornościowy osoby zakażonej jest już tak zniszczony przez HIV, że nie chroni przed zakażeniami, które nie są groźne dla osób ze sprawnym układem immunologicznym. Ale teraz nawet słowo AIDS nie brzmi już tak złowrogo, jak na początku epidemii. Dostępne także w Polsce leki antyretrowirusowe zmieniły przebieg infekcji HIV.

Jeszcze 6- 7 lat temu trudno było namówić ludzi do poddawania się testom w kierunku obecności przeciwciał anty- HIV, bo poza informacją o zakażeniu nie można im było niczego zaoferować. Obecnie jest inaczej. Osoby świadome swego zakażenia mogą wiele dla siebie zrobić. Przede wszystkim nie zakażają swojego partnera seksualnego. Świadoma swego zakażenia kobieta na szansę na urodzenie zdrowego dziecka, jeśli będzie pod opieką nie tylko ginekologa- położnika, ale także lekarza, zajmującego się terapią HIV. Poza tym osoba świadoma swojego zakażenia może kontrolować stan swojego układu immunologicznego. Dzięki temu wychwycony zostanie najlepszy moment na rozpoczęcie leczenia antyretrowirusowego, które będzie opóźniać i zapobiegać niszczeniu układu immunologicznego przez wirusa HIV. W Polsce jest obecnie 12 ośrodków zajmujących się terapią osób zakażonych HIV, w których pracują lekarze specjalizujący się w terapii zakażonych HIV osób dorosłych.

W początkach epidemii AIDS w Polsce ludzie, dowiadujący się o dodatnim wyniku testu, dowiadawali się też często, że od tej pory nie powinni pracować ani mieć kontaktów sek-

sualnych. Obie te informacje były już wtedy nieprawdziwe. Także w czasach przed lekami antyretrowirusowymi zalecano osobom zakażonym HIV, by pracowały tak długo, jak długo pozwoli im na to stan zdrowia. Dzięki lekom antyretrowirusowym osoby zakażone, które kilka lat temu przeszły na rentę i pożegnały się z kolegami z pracy w przekonaniu, że kres ich życia bliski, wróciły do pracy. Nie ma możliwości przeniesienia zakażenia podczas kontaktów w miejscu pracy. Zakażenie HIV nie stanowi też powodu dla rezygnacji z życia seksualnego. Ważnym jest tylko przekazanie informacji o zakażeniu partnerowi seksualnemu i stosowanie zasad bezpiecznego seksu, w tym używania prezerwatyw.

W Polsce jest wiele par, w których jedno z partnerów jest zakażone HIV, a drugie nie. Wśród tych, którzy używają konsekwentnie i stale prezerwatyw w kontaktach seksualnych, osoba nie zakażona pozostaje bez wirusa. Możliwe jest już także, by nie zakażona HIV kobieta mogła bezpiecznie mieć dziecko ze swoim zakażonym HIV partnerem. Możliwe jest doskonałe zapłodnienie kobiety oczyszczonymi plemnikami mężczyzny, także w Polsce.

Tak naprawdę w życiu osoby zakażonej HIV zmienia się niewiele: nie może być krwiodawcą (wiele osób nie jest i daje sobie z tym radę), nie powinna oddawać narządów do przeszczepów (można powściągnąć swój altruizm i nie rozdawać własnych narządów lub tkanek bliźnim), a w kontaktach seksualnych trzeba używać prezerwatyw.

Natomiast nie naraża się innych na zakażenie mieszkając z nimi pod wspólnym dachem, korzystając z tych samych toalet, szklanek, toalety, łazienki. Nie można zagrażać nie zakażonym osobom w kinie, w teatrze, na basenie, podczas uprawiania sportów. Komary, czego wielokrotnie dowiedziono, nie przenoszą HIV.

Dlatego warto wykonywać testy w kierunku obecności przeciwciał anty- HIV. Świadomość zakażenia może wydłużyć życie, a pozostawienie pod opieką specjalistów zapobiegnie wystąpieniu schorzeń związanych z HIV. Świadomość zakażenia uchroni też partnerów seksualnych przed zakażeniem.

Podczas 8 Ogólnopolskiego Spotkania Osób Żyjących z HIV, wiele z nich mówiło, że ich życie „po HIV” jest znacznie lepsze, niż życie „przed HIV”. Oczywiście, informacja o zakażeniu zawsze stanowi wstrząs, nawet dla osób świadomych dokonywania wielokrotnie ryzykownych zachowań. Po krótszym lub dłuższym czasie można się jednak z faktem zakażenia oswoić, a to z kolei pozwala inaczej spojrzeć na życie, lepiej je sobie organizować, więcej w nim osiągnąć.

Jednakże w Polsce ciągle do specjalistów, zajmujących się terapią HIV, zgłaszają się osoby, u których zakażenie HIV rozpoznano po wielu latach jego trwania, kiedy wirus dokonał już zupełnego zniszczenia układu immunologicznego, pojawiły się ciężkie choroby związane z HIV i za późno już jest na jakiegokolwiek leczenie. **Także dlatego warto wykonywać testy w kierunku HIV, by umierać w powodu niewiedzy.**

Dr n. med. Dorota Rogowska- Szadkowska

Rzuć palenie!

skuteczne usuwanie nałogów

ALERGIE

testy bez nakłuwań

odczulanie bez leków

MIGRENY, NERWICE

DEPRESJE (komputerowo)

Uwaga: NOWOŚĆ

Test alergiczny w kierunku:

pasożytów, bakterii,

pierwotniaków

człowieka

Wronki, ul. Kościuszki 26 soboty 8.00 - 20.00

MEDYCYNĄ PRACY

badanie:

* profilaktyczne pracowników

* do celów sanitarno-epidemiologicznych

* kierowców

Przychodnia Lekarska „MEDICUS”

Stanisław Kobiątkowski

ZATRUDNIMY

PRACOWNIKÓW

w zawodzie: ślusarz, tokarz,
frezer, narzędziowiec.

Zgłoszenia: ANDREPOL

Wronki, Obelzanki 10a

SPECJALISTYCZNY GABINET LEKARSKI

Wronki, ul. Sierakowska 4
tel.: 254 07 75

dr nauk medycznych
MARIOLA PAWLACZYK
dermatolog

przyjmuje
poniedziałek od 15.30

SAMOCODOWE INSTALACJE GAZOWE



MONTAŻ i SERWIS

Szamotuły, ul. 3 Maja 4

tel.: (0 61) 29 21 611

kom.: 0609 078 993

www.autogaz.cil.pl

AUTO GAZ

CARMAX

PROMOCJA!

INSTALACJA LPG JUŻ ZA

1100 zł!

PROFESJONALNY MONTAŻ,

GWARANCJA, SERWIS, KORZYSTNE RATY!

SEKWENCYJNY WTRYSK GAZU

DIAGNOSTYKA KOMPUTEROWA
SAMOCODÓW (ABS, AIRBAG ...)

64-500 SZAMOTUŁY,

ŻWIRKI I WIGURY 14

TEL./FAX 0.61 29 23 814

TEL.KOM. 0 605 569 796

SKLEP SPORTOWY

TADEUSZ HOJAN

WRONKI,

UL. CHROBREGO



SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA LOKATORSKO - WŁASNOŚCIOWA we WRONKACH os. BOREK 12

OGŁASZA

Przetarg nieograniczony na nabycie spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego.

Lokal mieszkalny o pow. użyt. 61,4 m² skład się z trzech pokoi, kuchni, łazienki, wc i przedpokoju. Położony jest we Wronkach os. Borek 3E/1 parter

Cena wywoławcza - 69 900,-zł.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie na konto Spółdzielni nr 46-89610002-0000-0000-0475-0001 w BS Wronki, wadium w kwocie 7000,-zł. w terminie do dnia 15.10.2003 r. oraz przedłożenie przed przetargiem dowodu tożsamości i dowodu wpłaty wadium.

Przetarg odbędzie się w dniu 16.10.2003 r. o godz. 17⁰⁰ w biurze Spółdzielni Wronki os. Borek 12 pokój 19.

Mieszkanie można oglądać w dowolnym terminie w godz. 7.00 -14.30 po zgłoszeniu się w biurze Spółdzielni. Zwrot wadium nastąpi w dniu następnym po przetargu.

Przetarg zostanie przeprowadzony zgodnie z obowiązującym regulaminem. Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Zarząd Spółdzielni

PRACOWNIA TERAPII I PSYCHOEDUKACJI



M. POMIANOWSKA

Oferuje w roku szkolnym 2003/2004 profesjonalną pomoc psychopedagogiczną dzieciom, które:

- * mają trudności z czytaniem i pisaniem, także z grupy ryzyka dysleksji
 - * mają kłopoty z ortografią
 - * nie lubią matematyki
- INFORMACJE: 64-510 Wronki
ul. Powstańców Wlkp. 14 a
Tel.: (67) 254 00 01; 604 200 347

Ogłoszenia

* drobne:

60 gr / słowo + VAT

* ramkowe:

26 zł / moduł + VAT



PIEKARNIA

Gminnej Spółdzielni „SCH” we Wronkach
tel. 254 00 57

poleca:

* **CHLEB** - Baltonowski, Wiejski, Żytni razowy, Tostowy, Graham, 7 ziaren, Słonecznikowy

* **BUŁKI i ROGALE** w różnych gramaturach

* **CHAŁKI** zdobne

* **PIECZYWO CUKIERNICZE**

- również na indywidualne zamówienia, które można składać w sklepach firmowych lub telefonicznie w piekarni



CENTRUM POKRYĆ DACHOWYCH

OFERUJE:

- * Dachówki ceramiczne i betonowe,
- * Blachy dachówkowe i trapezowe
- * Okna dachowe, rynny PCV
- * Płyta falista *ONDURA, ONDULINA*
- * Gonty papowe, obróbki blacharskie
- * Systemy dociepleń *Rockwool, ATLAS*
- * Przydomowe oczyszczalnie ścieków, szamba PCV
- * Grzejniki miedziane „Regulus”

MONTAŻ – TRANSPORT – RATY

„PROMOTECH”
Brzeźno ul. Dolna 10
tel.: (067) 255-19-83

MATERIAŁY BUDOWLANE

* *wszystkie systemy dociepleń*

LETNIA PROMOCJA

* *materiały ciężkie*

* *materiały lekkie*

* *transport*

- *gratis do 10 km*

PPHU KAKABA

Ćmachowo 46

Tel.: 0602 752 342;

0604 640 369;

Tel./fax: (067) 254 40 95

Serdecznie zapraszamy

OGŁOSZENIA DROBNE

Angielski - 254 01 18 (po 15⁰⁰)

Sprzedam trzypokojowe mieszkanie o pow. 56,2 m² we Wronkach lub zamienię na mniejsze tel.: 0 693 867 574

KARCHER - pranie 0 605 286 367

Oddam w najem mieszkanie we Wronkach tel.: (0-95) 748 44 18 po 15.00

Kupię mieszkanie we Wronkach o powierzchni 60-70 m² tel.: 608 593 711

Kupię przyczepkę samochodową tel. (067) 254 05 07

Oddam w najem 4 - pokojowe mieszkanie w bloku 254 02 83, 0 691 947 669

Sprzedam mieszkanie we Wronkach 47,5 m² tel.: 254 35 25

Szukam kawalerki do wynajęcia, dwa pokoje 0 604 706 074

Sprzedam M4, 254 92 53, 0 604 524 015

Oddam w najem 4 pokojowe w bloku tel. 254 02 83, 0 691 947 669

KARCHER usługi, tel.: 0 605 246 786

Przyjmę fryzjerkę z doświadczeniem, tel. 254 00 76

Kupię fiata 126p. Telefon: 254 02 05

LINGUA - nauka języka niemieckiego. Telefony: 254 13 56 i 501 171 451

TOTUR - nauka języka angielskiego. Telefony: 254 13 56 i 501 171 451

KOMINKI

WKŁADY KOMINKOWE

Rozprowadzanie ciepłego powietrza

Bartłomiej Foremski

Szamotuły, ul. Wiosny Ludów 11

tel.: 061/ 292 22 40, 0 602 444 974

„AUTO-GAZ-SERWIS” PYZDRY

gaźnik - od 1000 zł

promocja

INSTALACJI GAZOWYCH

wtrysk - od 1100 zł

☺ wymiana kolektorów plastikowych na metalowe do wszystkich marek

Pyzdry, ul. Mostowa 6

Tel.: 63 / 276 84 62; 0604 992 402

studio dekoral



Elżbieta i Jerzy Bajonowie
polecają:

raty bez
żyrantów

• PŁYTY GIPSOWE
i PROFILE

w cenach konkurencyjnych

- FARBY & KLEJE
- TAPETY & KASETONY
- OKNA PCV (montaż, gwarancja)
- PŁYTKI CERAMICZNE

KOMPUTEROWA
MIESZALNIA FARB !

Wronki, ul. Dworcowa 2
(przy dworcu PKP)

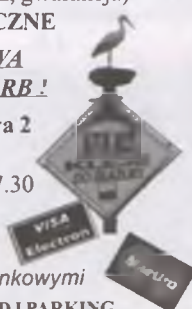
pn – pt: od 8.00 do 17.30

w soboty: 8.00-13.30

Tel./fax: 254 94 76

Płatność kartami bankowymi

DOGODNY DOJAZD I PARKING



SKŁAD DRZEWNY

Wronki, Szklarnia

poleca:

- * więźbę dachową
- * tarcicę

tel.: tartak (095) 762 45 53

tel.: skład 0 691 178 673

Nowo otwarte stoisko :

MEBLE
HOLENDERSKIE
UŻYWANE

Sklep meblowy

Wronki, ul. Nowa 1

(przy przejeździe kolejowym)

tel.: (067) 2549 234



BIBLIOTEKA Publiczna

ul. Szkolna 2, tel.: 254 06 17

czynna:

od poniedziałku do piątku w godz.: 10.00 - 18.00
wtorek w godz. 10.00 - 14.00
sobota - nieczynne

MUZEUM REGIONALNE

ul. Szkolna 2, tel.: 254 01 33



czynne:

wtorek - sobota 10.00 - 14.00

poniedziałek - nieczynne dla zwiedzających
Inne godziny i terminy wystarczy uzgodnić telefonicznie,

wystawa czasowa:

zmiana - w przygotowaniu wystawa pt.

GOŁA PRAWDA - szczegóły wkrótce

Harmonogram zajęć na kręgielni

Od poniedziałku do piątku
godziny od 18.00 do 22.00
oraz soboty i niedziele na kręgielni
przeznaczone są dla zakładów pracy
i indywidualnych osób.

SPRAWDŹ, DO KIEDY MUSISZ WYMIENIĆ DOWÓD OSOBISTY

Z dniem 1 stycznia 2003r. weszła w życie ustawa, wprowadzająca obowiązek wymiany dowodów osobistych wydanych przed dniem 1 stycznia 2001 r.

Terminy wymiany:

1/ od dnia 1 stycznia 2003r. do dnia 31 grudnia 2003r. - wydanych w latach 1962-1972

2/ od dnia 1 stycznia 2004r. do dnia 31 grudnia 2004r. - wydanych w latach 1973-1980

3/ od dnia 1 stycznia 2005r. do dnia 31 grudnia 2005r. - wydanych w latach 1981-1991

4/ od dnia 1 stycznia 2006r. do dnia 31 grudnia 2006r. - wydanych w latach 1992-1995

5/ od dnia 1 stycznia 2007r. do dnia 31 grudnia 2007r. - wydanych w latach 1996-2000

Opłata za DOWÓD OSOBISTY wynosi 30,00zł i wpłacana jest w Banku Spółdzielczym we Wronkach.

Do wniosku należy dołączyć:

- 2 fotografie, opłatę za dowód osobisty, kawaler, panna - ODPIS SKRÓCONEGO AKTU URODZENIA, żona, mężatka, wdowa, wdowiec/wiec, rozwiedziony/a/ - ODPIS SKRÓCONY AKTU MAŁŻEŃSTWA

Uwaga: ODPISY SKRÓCONEGO AKTU URODZENIA LUB AKTU MAŁŻEŃSTWA dołącza się w przypadku, gdy urodzenie, czy małżeństwo nie było we Wronkach.

Osoby do 65 lat wymieniają co 10 lat, od 65 lat i dalej dowód wydany zostaje na czas nieoznaczony.

J.K.

wronieckie sprawy

tel. (067) 254 01 36

fax: (067) 254 16 16

e-mail:

wronieckie @ priv5.onet.pl

zenek99@go2.pl

WYDAWCA: Towarzystwo Miłośników Ziemi Wronieckiej, 64-510 Wronki ul. Szkolna 2, tel.: 254 01 36
Redaktor naczelna: Grażyna Kaźmierczak; tel.: 0-501 467 452 lub (254 01 33)

Druk: Zakład Graficzny STS - Czarnków

OGŁOSZENIA I REKLAMY: Agencja Wydawnicza - Reklamowa Wronki, Pl. Wolności 9 Tel./fax: (67) 254 16 16

pn - pt. w godz. 9.00 - 17.00, sob. 9.00 - 13.00

Załącznik TMZW zastrzega sobie prawo decydowania o publikowaniu otrzymanych materiałów, dokonywania skrótów, zmiany tytułów i adreśtacji. Za treść ogłoszeń wydawca nie odpowiada. Anonimów nie drukujemy!

Adres korespondencyjny redakcji - siedziba TMZW w budynku muzeum: 64-510 Wronki, ul. Szkolna 2

Numer zamknięto: 30.09.2003r.



DYŻURY APTEK

POD ORŁEM, Rynek 6, tel. 254 01 34
SŁONECZNA, ul. Partyzantów, tel. 254 35 67
PHARMACON II, os. Borek, tel. 254 93 79
ARNICA, ul. Mickiewicza 47, tel. 254 20 17

4 października - sobota

Pod Orłem 8.00 - 13.00

Słoneczna 19.00 - 20.00

Arnica 8.00 - 14.00

5 października - niedziela

Słoneczna 10.00 - 11.30

19.00 - 20.00

INFORMACJA

GMINNEGO OŚRODKA PROFILAKTYKI

I ROZWIĄZYWANIA PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH

Wronki - ul. Powstańców Wlkp. 23 tel. 254 36 17

czynny w godzinach dyżurów internet: www.wronki.pl/profilaktyka/
e-mail: profilaktyka@wronki.pl

PONIEDZIAŁEK

10.30 - 14.00 Kurator Zawodowy dla Dorosłych

16.00 - 17.00 Zajęcia grupy edukacyjnej

17.00 - 19.00 Punkt konsultacyjny dla osób z problemem alkoholowym - dyżur psychologa

19.00 - 21.00 Miting grupy AA

WTOREK

10.00 - 12.00 Dyżur kierownika GOP

13.00 - 15.00 Kurator Zawodowy Rodzinny i Dla Nieletnich
(co drugi wtorek miesiąca)

16.00 - 19.00 Punkt konsultacyjny dla osób z problemem alkoholowym - dyżur psychologa

ŚRODA

14.00 - 16.00 Dyżur dla rodziców dzieci pijących alkohol - poradnictwo rodzinne

17.00 - 19.00 Punkt przeciwdziałania przemocy domowej - dyżur prawnika (porady prawne)

CZWARTEK

9.45 - 12.15 Punkt konsultacyjny dla osób z problemem alkoholowym - dyżur psychologa

17.00 - 19.00 Punkt przeciwdziałania przemocy domowej - dyżur psychologa

PIĄTEK

9.45 - 10.30 Dyżur Gminnej Komisji RPA - rozmowy z wezwanymi

10.30 - 12.15 Punkt konsultacyjny dla osób z problemem alkoholowym - dyżur psychologa

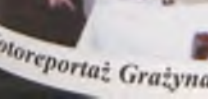
16.30 - 18.30 Zajęcia grupy terapeutycznej

19.00 - 21.00 Miting grupy AI - Anon

Amica

Amica Sport S.A.
ul. Leśna 13A, 04-810 Wronki
tel./fax +48 (67) 264 56 57

e-mail: Transport@amica.pl



USŁUGI TRANSPORTOWE

na miarę Twoich potrzeb

ATRAKCYJNE CENY*

KOMFORT I WYGODA

BEZPIECZEŃSTWO

RZETELNOŚĆ

W przypadku zamówienia biletu wycieczki Amica oferuje
kierowców z wieloletnim doświadczeniem i kwalifikacjami

Amica - GWARANTEM BEZPIECZEŃSTWA I KOMFORTU

konferencyjnej sali audiowizualnej
czekają na usługi hotelu i nie tylko



kuchnia
najważniejsza!



był czas na swobodną wymianę myśli



zabytkowa wroniecka oświata



fotoreportaż Grażyna Kaźmierczak

WOJCIECH KASZYŃSKI ZAPRASZA....



prezes
W. Kaszyński
wita gości



to oni odpowiedzialni są za sukcesy

siłownia w hotelu



goście reprezentowali różne
środowiska Wroniek

stół, jak zwykle w hotelu, robił wrażenie



można było zwiedzić cały hotel



zaproszono gości zza miedzy

AGENT GG DONOSI:



3. miejsce

2. miejsce

MEŃCZYNA
ROKU
- KONKURS



1. miejsce

Tym razem niezawodny Agent GG (który ma zaskakujące recenzje wśród Czytelników!), doniósł nam, jak traktowane są kobiety. Zrobił też sobie mały konkurs na „Mężczyznę roku”.

Komentarze pozostawiam Państwu... G.K.

Prawidłowa odpowiedź na zagadkę z ubiegłego tygodnia brzmi: Św. Franciszek w Dąbrowie - przy świetlicy. Zagadka okazała się dla Państwa trudna. Zanotowaliśmy zaledwie 13 odpowiedzi, ale wszystkie były prawidłowe. Nagrodę w tym tygodniu wylosował numer: 606 511231. Można ją odebrać w sobotę od 10.00- 13.00 w muzeum. Fundatorami nagród w konkursie są: TMZW i Amica Sport S.S.A. Dziękujemy!

Zagadka

Co i gdzie to stoi?



fol. G. Kaźmierczak

Na odpowiedzi czekamy do wtorku wieczora SMS - 0 - 501 467 - 452.

KIWANIS Z BEVERWIJK WE WRONKACH



Pierwsze historycznie (nieoficjalne) spotkanie burmistrzów Wronek i Beverwijk



wizyta w prywatnej aptece Pawła Strczyńskiego w warła ogromne wrażenie nie tylko na Holendrach



Prezydenci Kiwanis Beverwijk i Wronki



niedzielne przedpołudnie goście spędzili w Muzeum Regionalnym we Wronkach, a prezenty wywołały wiele emocji



restauracja „U Joli” (Jolanty Apwłak) - jest siedzibą wronieckiego Kiwanis.

fotoreportaż
G. Kaźmierczak,
P. Bugaj



Goście i gospodarze - Kiwanis Beverwijk - Wronki